



GAZETA KRAKOWSKA

Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

PLISSN0208-7693
NR INDEKSU 35015

Kraków ● Nowy Sącz ● Tarnów ■ 1987—12—31, 1988—01—1, 2, 3 ■ Nr 305 (12099) ■ Rok XXXIX ■ Cena 20 zł ■ Wyd. 1, 2, 3

W Nowym Roku samych pomyslnych wiadomości i zdarzeń Czytelnikom i sobie życzy Redakcja

Czy dzień 8 grudnia przejdzie do historii jako początek ery demilitaryzacji świata?

Michaił Gorbaczow i Ronald Reagan podpisali układ nadziei

Tysiące radzieckich i amerykańskich rakiet średniego i krótszego zasięgu będą zniszczone



Podpisany 8 grudnia w Waszyngtonie przez Michaiła Gorbaczowa i Ronald Reagana układ o likwidacji rakiet jądrowych średniego i krótszego zasięgu jest porozumieniem historycznym, ponieważ po raz pierwszy nie zezwala na zachowanie jakiegokolwiek typu broni nawet w ograniczonej ilości, ale nakazuje tę broń zniszczyć. Jest to układ, którego uzgodnienie było najtrudniejszym przedsięwzięciem w historii rokowań rozbrojeniowych, gdyż zawiera bezprecedensowe postanowienia weryfikacyjno-kontrolne, nakazujące otwarcie dla inspekcji najtajniejszych dotychczas baz, składów, a nawet fabryk broni.

Jest to układ nadziei, gdyż stwarza polityczne, psychologiczne, a nawet wojskowe przesłanki osiągnięcia dalszych porozumień — o redukcji bądź likwidacji broni strategicznych, chemicznych i konwencjonalnych.

Michaił Gorbaczow:

Rewolucja trwa

Radziecki przywódca na Kremlu, podczas uroczystości inicjującej obchody 70. rocznicy Wielkiego Października:

„Mamy wszelkie podstawy, by spojrzeć na przebudowę jak na określony etap historyczny w postępowym rozwoju naszego społeczeństwa. Odpowiadając na postawione przez Lenina pytanie: od czego do czego przechodzimy? — musimy absolutnie stanowczo powiedzieć: musimy nadać socjalizmowi nową jakość, jak to się mówi — drugi oddech, i w tym celu dokonać głębokiej odnowy wszystkich aspektów życia społeczeństwa — zarówno strony materialnej jak i duchowej”.

Wobec zapowiedzi radykalnych reform wielu przedstawicieli naszego społeczeństwa zadaje pytanie: co my będziemy z tego mieli? Trzeba je odwrócić i spytać, ile stracimy, ile straci społeczeństwo, jeśli tego wielkiego przedsięwzięcia nie doprowadzimy konsekwentnie do końca?

29 listopada: REFERENDUM

2/3 Polaków uprawnionych do głosowania ustosunkowało się do pytań postawionych przez Sejm. Jest to dowód, że zdecydowana większość obywateli z powagą odnosi się do propozycji dotyczących przemian społecznych i gospodarczych, że przemian tych pragnie.

Mimo iż referendum nie dało rozstrzygnięcia odpowiedzi na żadne z dwóch pytań, jest to dalszy krok na drodze porozumienia narodowego i aktywnego uczestniczenia w określaniu przyszłości kraju zdecydowanej większości Polaków.

Profesor Ewa Łętowska
rzecznikiem praw obywatelskich

Sejm powołał 19 listopada pierwszego w Polsce rzecznika praw obywatelskich. Została nim kobieta, profesor prawa Ewa Łętowska.

Decydując się na stworzenie instytucji rzecznika, Sejm stworzył nową kartę w dziedzinie ochrony praw i wolności obywateli. Ustawa o rzeczniku wpisuje się w ciąg uchwalonych przez parlament w latach osiemdziesiątych aktów prawnych służących praworządności i jawności życia publicznego.

Plan Jaruzelskiego

Polska występuje z nowym planem zmniejszenia broni i zwiększenia zaufania w strefie Europy Środkowej — oświadczył 8 maja Wojciech Jaruzelski — poprzez stopniowe rozdzianie potencjału jądrowych i konwencjonalnych środków walki w regionie rozciągającym przeciwstawne sojusze wojskowo-polityczne. Nasza propozycja dotyczy strefy obejmującej terytoria, dziewięciu państw: NRD, CSRS, Węgier i Polski oraz RFN, Belgii, Holandii, Luksemburga i Danii. W dalszej perspektywie możliwe byłoby objęcie nim obszaru całej Europy, od Atlantyku po Ural.

Oświadczenie powyższe stało się w całym świecie przedmiotem studiów i dyskusji, wpisując się na listę znaczących propozycji rozbrojeniowych, pod nazwą „planu Jaruzelskiego”.

Rzym — Watykan — Monte Cassino

Historyczna wizyta

Rzym, Watykan (12—14 stycznia). Wojciech Jaruzelski podczas uroczystego obiadu, wydanego na jego cześć przez premiera Republiki Włoskiej Bettino Craxiego: „Obecna polska wizyta, pierwsza na tym szczeblu od prawie 10 lat, dobitnie świadczy, że wspólnie jesteśmy zdecydowani zapewnić trwały rozwój stosunków wzajemnych. Szczególnie pragniemy, aby uzyskiwały one wyższą rangę. Rysują się znaczne możliwości. Od woli, wyobraźni i konsekwencji obu stron zależy, czy zostaną one w pełni wykorzystane. Ufam, że tak się stanie”.

Jaruzelskiego, przewodniczącego Rady Państwa PRL — odbyła się w prywatnej bibliotece papieża i trwała 70 minut. Rozmowa była poważna, otwarta, pogłębiona i pozwoliła na analizę problemów społeczeństwa polskiego, stosunków między Kościołem i rządem w Polsce i kwestii dotyczących pokoju między narodowego. ● Szef państwa polskiego na cmentarzu poległych pod Monte Cassino: „Tutaj raz jeszcze dobitnie potwierdzić trzeba, że każda kropla krwi przelana za ojczyznę liczy się jednakowo. Tak samo jak jednakowo krwawi serce każdej matki, która utraciła syna, a ból jest tym większy, im dalej poległ on od ojczyzny”.

Koniec jednostronnego moratorium

Eksplozja jądrowa na poligonie w rejonie Semipałatyńska

26 lutego w ZSRR, na poligonie w rejonie Semipałatyńska przeprowadzono — pierwszą po przelocie półtorarocznej przerwie — eksplozję jądrową, o mocy 20 kiloton. Komentując fakt próby nuklearnej, rzecznik radzieckiego Ministerstwa Obrony wyraził ubolewanie, że administracja USA, od której zależało przedłużenie radzieckiego moratorium, przeszkodziła go w moratorium

dwustronne, uznana za możliwe kontynuować swój program prób jądrowych, ignorując wolę międzynarodowej społeczności. Jednocześnie oświadczone, iż ZSRR jest gotów ponownie przerwać próby, jeżeli Stany Zjednoczone postąpią tak samo. Jednostronne radzieckie moratorium na próbnym wybuchu nuklearnym obowiązywało od 25 lipca 1985 roku.

Cztery dni George'a Busha w Polsce

Nadzieja na normalność

Stosunki amerykańsko-polskie wskutek decyzji Waszyngtonu przez długi czas znajdowały się na bardzo niskim poziomie. I to we wszystkich dziedzinach. Była to sytuacja nienormalna, zważywszy na tradycję bardzo ciepłych kontaktów między naszymi krajami. Była ona również zdecydowanie niekorzystna, przede wszystkim w kontekście dwustronnym, jak i w obliczu stosunków Wschód-Zachód. Nadzieja, iż wizyta George'a Busha w naszym kraju (26—29 września) ukoronuje trwający od kilku miesięcy proces naprawiania zerwanych połączeń, była zrozumiała.

Tych jednak, którzy z wizytą amerykańskiego wiceprezidenta wiąźli nadzieję na namacalny i natychmiastowy przełom w stosunkach gospodarczych — spotkało rozczarowanie. Jeszcze większe musiało spotkać tych, którzy spodziewali się dolarowego deszczu.

Nic takiego nie nastąpiło i nastąpić nie mogło. Strona polska zresztą tego rodzaju pomocy nie oczekuje. Chciałaby natomiast rezygnacji przez Stany Zjednoczone ze stwarzania krajowi utrudnień, pragnęłaby równego, a więc normalnego traktowania.

Można mieć nadzieję, że w tej mierze wizyta George'a Busha swą rolę spełniła. Świadczyć by o tym mogło zawarcie polsko-amerykańskiego porozumienia naukowo-technicznego, a także zapowiedź strony amerykańskiej, iż w tzw. Klubie Paryskim (grupe naszych wierzycieli) będzie się ona opowiadała za konsolidacją polskich długów z lat 1986-88. Rezultatów wizyty można się spodziewać także w ewentualnych decyzjach Banku Światowego, którego udział w naszych zamierzeniach inwestycyjnych byłby nader istotny.

Po raz trzeci w historii pontyfikatu

Jan Paweł II na ojczystej ziemi



Na zaproszenie najwyższych władz PRL i Episkopatu Polski od 8 czerwca przebywał w naszym kraju z tygodniową wizytą papież Jan Paweł II. Było to 35. zagraniczna podróż papieża od chwili objęcia przez niego, w październiku 1978 roku, zwierzchnictwa Kościoła rzymskokatolickiego, a trze-

cie, skąd 14 czerwca powrócił do Rzymu.

Polska gościła Jana Pawła II nie tylko jako głowę państwa watykańskiego i zwierzchnika Kościoła katolickiego w świecie, ale także męża stanu angażującego stale i konsekwentnie autorytet moralny Kościoła w rozwój dialogu i porozumienia, jako podstawy kształtowania pokojowego ładu międzynarodowego.

Uważni obserwatorzy pontyfikatu stale zwracają uwagę na to jak ogromny wpływ na osobowość papieża, na jego sposób myślenia i postępowania, wywiera jego polskie pochodzenie, do którego wszędzie z tak umiającą dumą się przyznaje. W encyklikach papieskich, w jego społecznym nauczaniu, w stosunku do problemów pokoju, w apelach o ład moralny, odczytują oni głęboki refleks polskiej świadomości historycznej Karola Wojtyły.

W przededniu

święta WP

Kwiaty na grobach polskich oficerów w Katyniu

11 października, w przeddzień święta Wojska Polskiego, delegacja ambasady polskiej w ZSRR złożyła jak co roku wieniec na grobach żołnierzy polskich i radzieckich poległych w bitwie pod Lenino. Delegacja złożyła także wieniec na grobach oficerów polskich na cmentarzu w Katyniu oraz przed pomnikiem Bohaterów Smoleńszczyzny — uczestników walki z faszyzmem i przed pomnikiem Lenina w Smoleńsku. We wszystkich tych miejscach kwiaty składali także przedstawiciele radzieckich władz administracyjnych i politycznych oraz Towarzystwa Przyjaźni Radziecko-Polskiej.

Po prawie 5 latach, które spowodowały wielomiliardowe straty polskiej gospodarki

Prezydent USA ogłosił zniesienie restrykcji wobec Polski

19 lutego Ronald Reagan powziął decyzję o zniesieniu restrykcji gospodarczych wobec Polski, ustanowionych w 1982 roku i przywróceniu klauzuli największego uprzywilejowania w polskim eksporcie na rynek amerykański. Zniesienie zostało również zakaz udzielania Polsce kredytów rządowych USA i rządowych

gwarancji kredytowych. Przedstawiciel Białego Domu oświadczył, iż rząd USA nie kwestionuje polskich oświadczeń o wielomiliardowych stratach, jakie poniosła gospodarka naszego kraju. Stwierdził też, że „sankcje przesyły się, straciły swe znaczenie i powinny być zniesione”.

„Cessna” na placu Czerwonym

28 kwietnia przestrzeń powietrzną Związku Radzieckiego naruszył sportowy samolot typu „cessna” pilotowany przez 19-letniego obywatela RFN Mathiasa Rusta. Maszyna wylądowała w Moskwie na placu Czerwonym. W związku z powyższym incydentem Biuro Polityczne KC KPZR stwierdziło, że dowództwo wojsk obrony powietrznej wykazało niedopuszczalną nierasobliwość i niezdecydowanie, co świadczy o poważnych niedociągnięciach w organizacji służb bojowych obrony powietrznej kraju a także w kierowaniu tymi służbami przez Ministerstwo Obrony ZSRR. Biuro Polityczne uznało za konieczne zwolnić Aleksandra Koldunowa z obowiązków naczelnego dowódcy wojsk obrony powietrznej; Prezydium Rady Najwyższej ZSRR zwolniło ze stanowiska ministra obrony marszałka Siergieja Sokolowa w związku z przejściem jego na emeryturę (resort obrony ZSRR objął generał armii Dmitrij Jazow). Sprawca pirackiego czynu M. Rust skazany został przez radziecki sąd na cztery lata pozbawienia wolności.

Warszawa odbiera program satelitarny z Moskwy

26 marca w Warszawie uruchomiono stację retransmisyjną centralnego programu radzieckiej TV. Urządzenia zainstalowane w PKiN umożliwiają mieszkańcom stolicy odbiór programów TV emitowanych drogą satelitarną z Moskwy.



Muzeum Archidiecezji Warszawskiej weszło w posiadanie kolekcji malarstwa europejskiego z XV-XX wieku, liczącej 400 obrazów. Nosi ona nazwę „Kolekcji im. Jana Pawła II”; powstała z fundacji państwa Janiny i Zbigniewa Porczyńskich, obywateli brytyjskich pochodzenia polskiego, którzy przekazali ją Archidiecezji Warszawskiej.

Może to nie zima stulecia, ale na pewno jedna z najsrodszych w stuleciu

Mrozy paralizują życie w kraju

Zima, jakiej od lat nie było. Temperatury w całym kraju poniżej 30 stopni Celsjusza; na okrągło pracują służby drogowe, na głównych rzekach i w portach lodolamacze rozbijają zatory. Wielogodzinne spóźnienia pociągów, na-

wet najszybszych, renomowanych ekspresów; PKP zawiesza wiele kursów dalekobieżnych. Zapadają decyzje o przerwanu nauki w szkołach. Może to nie jest zima stulecia, ale na pewno jedna w stuleciu z najsrodszych. Szwanku-

je komunikacja miejska: 8 stycznia w Nowym Sączu aż 59 autobusów nie wyjechało na trasę. Mnogość awarii sieci wodociągowej; w Krakowie kilka osiedli jest przez dwa dni bez wody. W mieszkaniach, których lokatorzy ratują się

przed zimnem elektrycznymi grzejnikami, wybuchają pożary... Wiosna odkryje dalsze spustoszenia; wymarżnięte sady i plantacje jagód spowodują całoroczne perturbacje na zielonym rynku.

Wydawało się, że weekend 9—10 maja spędzimy w pogodnym, wiosennym nastroju. Stało się inaczej. Nad Polską zawisł cień żaloby

„Kościszko” ze 172 pasażerami i 11 członkami załogi na pokładzie rozbił się nie opodal Okęcia

9 maja, 11 minut po godzinie 11 pod Warszawą, w Lasach Kabackich wydarzyła się tragiczna katastrofa. Rozbił się polski samolot pasażerski „il-62M” „Kościszko” lecący czarterem z Warszawy do Stanów Zjednoczonych. Samolot wystartował z lotniska Okęcie o godz. 10.18.

Wkrótce po starcie wieża kontrolna otrzymała sygnał od załogi o niesprawności samolotu. W tej sytuacji zawrócono go z trasy. Katastrofa miała miejsce w czasie podchodzenia do lądowania na lotnisko Okęcie. Na pokładzie znajdowało się 172 pasażerów oraz 11 członków załogi.

Wkrótce po starcie wieża kontrolna otrzymała sygnał od załogi o niesprawności samolotu. W tej sytuacji zawrócono go z trasy. Katastrofa miała miejsce w czasie podchodzenia do lądowania na lotnisko Okęcie. Na pokładzie znajdowało się 172 pasażerów oraz 11 członków załogi.

II Kongres PRON

„Porozumienie — odrodzenie — rozwój”

Przez trzy dni, od 8 do 10 maja trwały obrady II Kongresu Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego. Cele i formy pracy ruchu na następne lata wytyczają przyjęte przez kongres dokumenty. Roboczy

charakter kongresu wyraził się przede wszystkim dyskusją na forum plenarnym i w zespołach. Wyimiana poglądów, które przyswiewcało hasło „Porozumienie — odrodzenie — rozwój” pozwoliła ocenić

dotychczasowe doświadczenia i dorobek ruchu, zastanowił się nad jego kształtem i rolą w procesach służących dalszemu pogłębieniu zasad demokracji, integrowaniu narodu wórkó najważniejszych zadań.

72. Światowy Kongres Esperanta w Warszawie

Przed 100 laty warszawski lekarz Ludwik Zamenhof wydał pod pseudonimem „Dr Esperanto” małą broszurkę, zawierającą zasady nowego międzynarodowego języka. W przeciwieństwie do 700 innych projektów języka uniwersalnego, język esperanto zyskał sobie licznych zwolenników, dziś posługują się nim na świecie miliony ludzi.

Każdego roku działacze ruchu esperanckiego wyznaczają sobie spotkania. W tym roku do Warszawy zjechało około 6 tysięcy ludzi władających językiem esperanto, by uczestniczyć w 72. Światowym Kongresie. Obrady odbywały się w sali Kongresowej Pałacu Kultury i Nauki; uczestnicy kongresu wzięli również udział w uroczystości podpisania aktu erekcyjnego Światowego Centrum Esperanta, które powstało w rodzinnym mieście Zamenhafa — Białymstoku.

Yasuhiro Nakasone w Polsce, Wojciech Jaruzelski w Japonii

Wschód mniej daleki

Pisze komentator „Gazety”: Nakasone jest pierwszym premierem Japonii odwiedzającym (15-16 stycznia) Polskę. Jeśli powiada się często, że dzisiaj środek ciężkości w polityce międzynarodowej i gospodarczej przesuwa się nad Pacyfik — należy dodać, że Polska dostarcza to zjawisko i chociaż nad Pacyfik przesuwa się nie zamierza — pragnie tam być obecna. Bliskie spotkanie z Japonią jest próbą podjęcia wyzwania, jakie rzuciła Polsce współczesna

cywilizacja. (...) Plonem japońskiej podróży Wojciecha Jaruzelskiego (30 czerwca — 2 lipca) będzie zdecydowane przyspieszenie rozwoju stosunków pomiędzy obu państwami. Japonia widzi w Polsce nie tylko ważnego partnera dialogu politycznego, lecz także rynek zbytu dla produktów swojej gospodarki i uczestnika wspólnej przedsięwzięcia na rynkach państw trzecich. Polska dostarcza w Japonii potęgę przemysłową, mocarstwo najnowszej techniki,

skarbnicę nowoczesnych metod organizacji. Oba państwa są zainteresowane rozwojem kontaktów kulturalnych. Premier Japonii i następca tronu zostali zaproszeni do złożenia wizyt w Polsce. Rozwinięta zostanie współpraca specjalistów o chronię środowiska. Oczekujemy przybycia do Polski licznej japońskiej misji kulturalnej. Będą kontynuowane rozmowy polityczne i gospodarcze. W Warszawie i Tokio powstaną ośrodki informacji.

Nowy etap rozwoju radzieckiej techniki kosmicznej

„Energia”: rakietą drugiej generacji

Z kosmodromu Bajkonur wystrzelono 15 maja nową, dwustopniową, uniwersalną raketę hośną o dużej mocy, nazwaną „Energia”. Rakietą ta może być użyta do wprowadzania na orbitę okołoziemską zarówno pojazdów kosmicznych wielokrotnego użytku, jak i bardzo dużych aparatów kosmicznych o przeznaczeniu naukowym i gospodarczym. Masa startowa rakiety przekracza 2000 ton a jest ona zdolna do wyniesienia na orbitę obiektów o wadze przeszło 100 ton.

Blżej Ameryki

„Clipper Kraków” w Balcach

Dokładnie o godz. 16.01, 3 czerwca wylądował na krakowskim lotnisku w Balcach rejsowy „boeing-727” linii „PAN AM”. W tym momencie zostało zainaugurowane regularne połączenie lotnicze Krakowa / via Frankfurt nad Menem / ze Stanami Zjednoczonymi. „Clipper Kraków” — bo tak nazwano samolot — zapewni dogodne połączenia z Nowym Jorkiem, Los Angeles, Waszyngtonem, Detroit a także Miami na Florydzie.

Zhao Ziyang z wizytą w Polsce

Ożywiony dialog Pekin — Warszawa

Od 4 do 8 czerwca przebywał w Warszawie chiński premier Zhao Ziyang. W rozmowach przywódców Polski i Chin podkreślano doniosłe znaczenie dialogu politycznego na najwyższym

szczeblu. Wyrażono wolę jego kontynuowania i oceniano, że służy on zacieśnianiu stosunków przyjaźni i współpracy we wszystkich dziedzinach oraz nadaniu im stabilnego i długofalowego charakteru.

Gończy gruzdziej na zachodnim brzegu Jordanu

W połowie grudnia sytuacja na arabskich ziemiach okupowanych gwałtownie się zaostrzyła. Wzrosła też liczba ofiar starć palestyńskich studentów i młodzieży z izraelskimi oddziałami pacyfikacyjnymi. Iskraj zapalną wystąpił protestacyjny przeciwko izraelskiej polityce represji stał się wypadek drogowy, w którym izraelska ciężarówka wojskowa zabiła czterech Palestyńczyków. Napięcie i wrogość panujące na okupowanych ziemiach arabskich są tak silne, że wystarczy nawet neutralny polityczny incydent, by doszło do gwałtownych protestów i konfrontacji.

Dzień w dzień agencje prasowe przynoszą informacje o starciach, najgwałtowniejszych od 10 lat, zwłaszcza w arabskiej części Jeruzolimy i w strefie Gazy. W ciągu 12 dni od kul izraelskiej policji zginęło 51 Palestyńczyków, 472 zostało rannych i około 5 tysięcy aresztowanych. Sytuacja na zachodnim brzegu Jordanu stała się tematem obrad nadzwyczajnego posiedzenia Ligi Arabskiej, przedmiotem debaty Rady Bezpieczeństwa, przeciw izraelskiemu terrorowi podnoszą się głosy w stolicach państw zachodniej Europy.

Płonąca zatoka

W ciągu ostatnich dwóch lat zatopiono 240 statków

Maj. Amerykańska fregata „Stark” została omyłkowo zaatakowana przez iracki myśliwiec na wodach Zatoki Perskiej. Bilans ataku: 37 marynarzy zabitych, 15 zagninionych, 21 rannych. Waszyngton złożył ostry protest (nawiasem mówiąc przyjmując wersję „niezamierzonego incydentu”). Wzburzenie. Lotnictwo amerykańskie niszczy irański statek, którego załoga stawiała miny na wodach międzynarodowych. Październik. Kuweicki tankowiec pod banderą amerykańską pada ofiarą irańskiego ataku. W odwiecie Amerykanie niszczą irańską platformę, na której wykryto urządzenia wojenne.

O istocie zagrożenia, jakie dla żeglugi międzynarodowej stwarza wojna iracko-irańska, mówią liczby: w wyniku ataków obu walczących stron na statki poruszające się po Zatoce Perskiej zatopionych zostało w ciągu dwóch lat 240 jednostek różnych bander,

zginęło 150 marynarzy. Postulat zapewnienia swobody żeglugi w tym akwenie jest więc jak najbardziej uzasadniony — ale też wykonywany przez Stany Zjednoczone dla zwiększenia swej obecności militarnej w zatoce i ciśnienia Ormuz. Pentagon skoncentrował tu ponad 40 jednostek, mających na pokładach 25 tysięcy ludzi. Rosnie obecność w akwenie również jednostek marynarki wojennej Wielkiej Brytanii, Francji i Włoch.

Afganistan: szansa na pokojowe rozwiązanie problemów wewnętrznych

Rada Rewolucyjna Afganistanu ogłosiła 3 stycznia deklarację o pojednaniu narodowym, w której zapowiada się m.in. przerwanie ognia przez wojska rządowe oraz powszechną amnestię. Władze Afganistanu gotowe są nie tylko zapewnić sprawiedliwą reprezentację wszystkich warstw narodu w politycznej i ekonomicznej strukturze kraju, ale zapowiadają odstępnie od represji wobec byłych przeciwników z dotychczasową działalnością polityczną.

Delegat ZSRR na forum Zgromadzenia Ogólnego NZ „Kierownictwo ZSRR podjęło już decyzję polityczną o wycofaniu wojsk z Afganistanu, oczywiście pod warunkiem zakończenia kresu mieszanin się z zewnątrz w sprawy będące wyłącznie w gestii narodu afgańskiego.”

Kryzys giełdowy na skalę światową

Rozszerzanie się konfliktu w Zatoce Perskiej jest jedną z przyczyn kryzysu, który przez kilka październikowych dni wstrząsał wielkimi giełdami zachodnimi. W rekordowy sposób załamują się notowania akcji na Wall Street i innych giełdach świata, akcjonariusze masowo pozbywają się papierów wartościowych, z dnia na dzień tracących na wartości. Rosną błyskawicznie ceny złota. Panikę udejście opanovać po kilkunastu dniach, ale straty akcjonariuszy idą w setki miliardów dolarów.

Skandal dyplomatyczny szpiegowski

18 kwietnia funkcjonariusze kontrwywiadu MSW zatrzymali w Warszawie II sekretarza ambasady USA Alberta Muellera, podczas przekazywania zadań szpiegowskich, wyposażenia wywiadowczego i dolarów agentowi — obywatelowi polskiemu. Dzień później A. Mueller opuścił Polskę. Dodatkowy posmak aferze nadają oficjalne kontakty dyplomatyczne z niektórymi przedstawicielami warszawskiego świata nauki.

W kopalni „Mysłowice”

17 górników zginęło wskutek wybuchu metanu

4 lutego nad ranem, w kopalni „Mysłowice”, na poziomie 500 metrów, doszło do tragicznego w skutkach wybuchu metanu. W wyrobiskach, które znalazły się w zasięgu eksplozji, pracowali 64 górników. 17 z nich poniosło śmierć.

Pierwszy w Moskwie klub jazzowy

Wielką popularnością cieszy się pierwszy w stolicy Kraju Rad klub jazzowy „Siniaja Ptica”. W kwietniu zabrakło już biletów na imprezy lipcowe; klub pracuje na własnym rachunku; wpływy ze sprzedaży biletów przeznaczone są na wynagrodzenia dla personelu technicznego i artystów. Klub zamierza rozwijać kontakty międzynarodowe, nawiązywać stosunki z analogicznymi organizacjami w innych państwach, zapraszać zagranicznych jazzmanów.

W samolocie do Aten

Daniel Olbrychski obezwładnił awanturnika

Do niecodziennego zajścia doszło z początkiem września na pokładzie polskiego „Ila-18” lecącego z Warszawy do Aten. Jeden z pasażerów, 26-letni obywatel grecki usiłował wdrzeć się do kokpitu, atakując po drodze trzy stewardesy. Napastnik został obezwładniony przez lecącego tym samym samolotem znanego aktora Daniela Olbrychskiego. Samolot zawrócił do Warszawy, sprawcę ekscesu zatrzymała ochrona lotnicza.

26 jednostek straży pożarnej gasiło Dworzec Gdański

Ogień pojawił się na zapleczu kiosku „Wars”, tuż po godz. 22, w sobotę 10 stycznia. Do akcji skierowano natychmiast 5 jednostek straży, ale w chwili późniejszej okazało się, że jest ich za mało. Pożar błyskawicznie rozprzestrzenił się na dach warszawskiego Dworca Gdańskiego, zbudowanego z łatwopalnych elementów. Na miejsce wysłano kolejnych 21 wozów strażackich. Groźną sytuację powiększał fakt, że strażacy nie mogli korzystać z ulicznych hydrantów, które zamaryż; wodę dowożono na miejsce z pobliskiej elektrociepłowni. Akcję zakończono w niedzielę o godz. 6 rano. Obeszło się na szczęście bez ofiar w ludziach, ale straty materialne są ogromne.

Licealista porwał autobus, chciał porwać samolot

15 maja młody człowiek sterroryzował granatami kierowcę i pasażerów autobusu PKS relacji Staszów-Warszawa, każąc zawieźć się na Okęcie, do międzynarodowego portu lotniczego. Tu — trzymając pasażerów w charakterze zakładników — zażądał samolotu do RFN. Grupa

Z „tetetką” po wódkę

Mieszkaniec Warszawy, na granicy delirium, wypiłszy za ostatnie pieniądze kilka piw, wykopał w piwnicy przechowywany tam pistolet „tt”, następnie udał się do „Pewexu”, gdzie — w machując bronią — zażądał najdroższego koniaku. Kiedy ekspedientka nie przesstraszyła się — biorąc broń za atrapę — zarepował pistolet, ale uczynił to tak nieprecyzyjnie, iż z magazynka wypadły wszystkie naboje. Rabaś pozbierał je, ponownie załadował broń i wyrzucił w kierunku ekspedientki — kula przeszła kilka centymetrów od jej głowy... Drugiego strzału nie zdążył oddać — klienci sklepu, osiemnastu rusznikarską ignorancją pijacką, zdolali go obezwładnić. Sąd ocenił wyczyn na 8 lat więzienia.

„Czarny dzień” komunikacji miejskiej i podmiejskiej w Warszawie

12 śmiertelnych ofiar katastrof tramwajowej i kolejowej

3 września na skrzyżowaniu ulic Wolskiej i Młynarskiej w Warszawie doszło do tragicznego wypadku. Jadący w kierunku Pragi tramwaj linii „26” skręcił niespodziewanie w ulicę Młynarską, zderzając się z jadącym z przeciwną trasą tramwajem linii „27”. Śmierć na miejscu poniosły 3 osoby. Trzy dalsze zmarły w szpitalu. Obrażenia odniosło 74 pasażerów, wśród których wielu zostało ciężko rannych. Tego samego dnia niedaleko stacji kolejowej Włochy na stojącej pod semaforem po-

Premier Libanu Raszid Karami ofiarą zamachu bombowego

1 czerwca podczas lotu ze swojej rezydencji do Bejrutu zginął premier Libanu — Raszid Karami. Na pokładzie śmigłowca eksplodowała bomba, umieszczona pod fotelem Karamiego. Ciężkich obrażeń doznał towarzyszący premierowi minister spraw wewnętrznych Libanu. Mimo uszkodzenia maszyny pilot — lekko ranny — zdołał wylądować.

Niecodzienny przebieg papieskiej wizyty w Chile

W oparach gazu łzawiącego, przy akompaniamencie strzałów Jan Paweł II celebrował mszę w Santiago

„Nie ustaję w powtarzaniu wszystkich, że przemoc nie jest chrześcijańska” — stwierdził dobitnie w swojej homilii papież Jan Paweł II, podczas mszy celebrowanej w stolicy Chile, Santiago, 3 kwietnia. W milionowym tłumie wiernych znalazły się tysiące demonstrantów przeciw rządowi Pinocheta; policja bezceremonialnie

przystąpiła do akcji przeciw zgromadzonemu. Po raz pierwszy w historii swoich podróży papież odprawiał mszę w oparach gazu łzawiącego, petard i strzałów.

Najbezpieczniejsza na świecie przechowalnia kosztowności — obrabowana

„Skok” w wielkim stylu

Londyński bank „Knightsbridge Safe Deposit Centre” był do niedawna uważany za najbezpieczniejszą na świecie przechowalnię kosztowności. Był — bowiem 12 lipca dwaj wytwornie ubrani mężczyźni, podający się za klientów, po zejściu w towarzystwie dyrektora banku do podziemi, gdzie znajdowały się sejfy, sterroryzowali go — a także dwóch strażników — bronią, po czym skuli całą trójkę kajdankami i zamknęli w pomieszczeniu biurowym. Następnie w ciągu godziny opróżniono z zawartości 112 sejfów. Tymczasem trzeci współnik, podający się za agenta służby bezpieczeństwa, z całym spokojem zarządził „ewakuację” klientów, znajdujących się w sali banku, a następnie dołączył do kompanów.

Według policji łupem gangsterów padło co najmniej 20 milionów funtów w kosztownościach i gotówce. Dokładnych strat nie zna nawet sam bank, ponieważ nie jest uprawniony do kontrolowania zawartości sejfów klientów.

Pożegnanie z Dalidą

Znana piosenkarka Dalida popelniała samobójstwo przy pomocy środków oszłamniających. Ciało artystki znaleziono w niedzielę, 3 maja w jej paryskim mieszkaniu. Dalida miała 54 lata.

174 osoby poniosły śmierć na pokładzie promu

„Herald of Free Enterprise”: jedna z największych katastrof w dziejach żeglugi

Samobójstwo ostatniego więźnia Spandau

Sierpień. Odbywający w więzieniu Spandau w Berlinie Zachodnim karę dożywotniego więzienia, orzeczoną wyrokiem trybunału norymberskiego — Rudolf Hess, były zastępca Hitlera popelnił samobójstwo, wieszając się na sznurze od kuchenki elektrycznej. W chwili śmierci Hess liczył 93 lata.

„Pocałunek śmierci”

Pielęgniarka z amerykańskiego szpitala w Cincinnati (stan Ohio), nazywany przez kolegów „Pocałunkiem śmierci” (z tego powodu, że na jego dyżurach stale ktoś umierał) skazany został na dożywotnie więzienie za udowodnione mu zabicie 24 pacjentów (choć ofiar prawdopodobnie było znacznie więcej). Donald Harvey — bo tak brzmiało nazwisko człowieka, który znalazł się na liście największych przestępców w historii USA — uśmiercał swe ofiary dodając im do potraw i napojów cyjanek bądź arsenik.

Dziewczynka tuż po urodzeniu (12 listopada) wazyła 3000 gramów i mierzyła 49 centymetrów. Jej przyjście na świat w Klinice Ginekologii Instytutu Poloznictwa i Chorób Kobiecych Akademii Medycznej w Białymstoku stało się wydarzeniem. Jest to bowiem pierwsze polskie dziecko „z pro-

W Białymstoku

Nasze własne „dziecko z próbówki”

bówki” (przeciw temu określeniu, rozpowszechnionemu w świecie, naukowcy protestują). To znaczy, że zapłodnienie nastąpiło poza organizmem kobiety, in vitro, a następnie zarodek przeniesiony został do macicy. Komórka jajowa została pobrana od matki, nasienie od jej męża. Oboje są mieszkańcami północno-wschodniej Polski. Na równie szczęśliwie rozwiązane oczekują w białostockiej klinice dwie następne pacjentki.

W czasie deszczu dzieci się nudzą?...

Sierpień. Kolonisci z Zoliborza, opuszczając szkołę w Suwalkach, gdzie spędzali wakacje, dokonali „na pożegnanie” nieprawdopodobnych zniszczeń. W amoku zdemolowali budynek, wybijając kilkadziesiąt szyb, wyrwijając drzwi z futrynami, łamiąc szkolne biurka, regały, zdejmując parkiety. Spustoszenia dokonane przez „milusińskich” z Warszawy oceniono na 6 milionów złotych.

WYDANIE OPRACOWAŁ ZESPÓŁ W SKŁADZIE: Elżbieta Tosza, Zbigniew Palka, Przemysław Osuchowski OPRACOWANIE STRON 1 i 2: Krzysztof Dobosz

CZWARTEK

PROGRAM I
9.35 Domowe przedszkole
10.00 Dla dzieci: „Wodnik i Zuzanna” — film prod. czechosk.

13.30 TTR — nasze spotk., sem. 3: Kontrole i ocena samokształc.

14.00 TTR — j. pol., sem. 3: H. Sienkiewicz — pisarz historyczny

14.30 Rolniczy film oświatowy
15.25 Program dnia: DT — wiadomości

15.30 „Poligon” — wojsk. program publicyst.

15.55 „Wyprawy Cojaka do Tik-Taka” — sylwestrowy program dla dzieci

16.45 Sylwestrowe zakłady specjalne Totalizatora Sportowego

17.15 Teleexpress
17.30 W starym kinie: „Roméo i Julia” — film prod. pol., reż. Jan Nowina-Przybylski i Konrad Tom

18.50 „Prywatka z satelitą”
19.00 Wieczorynka: „Smurfy”

19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 Odrędzia noworoczne
20.25 „Francuski łącznik” — film sensac. prod. USA

22.10 Gwiazdy nocy sylwestrowej — Irena Jarocka
22.20 „Prywatka z satelitą”
22.25 Gwiazdy nocy sylwestrowej — Zbigniew Wodecki

22.35 Program rozrywkowy
23.25 Gwiazdy nocy sylwestrowej — Maryla Rodowicz
23.35 „Prywatka z satelitą”
23.45 Gwiazdy nocy sylwestrowej — Zdzisława Sośnicka

24.00 Toast noworoczny
0.05 „Cabareto” — program rozr., aut. i reż. A. Strzelecki, wyk.: grupa Andrzeja Strzeleckiego

0.30 „Zadko” — film fab. prod. USA, reż. George Roy Hill, wyk.: Paul Newman, Robert Redford

2.35 „Prywatka z satelitą”
2.45 Gwiazdy nocy sylwestrowej — Vicki Bencert i Jerzy Grunwald

2.55 „Prywatka z satelitą”
3.05 „Peter’s pop show” — program rozrywkowy

PROGRAM II
15.15 Powitanie
15.20 „5-10-15” — program dla dzieci i młodz.

15.55 „To co mam” — recital zespołu „Lady Pank”
16.30 „Biały wilk” — odc. 1 pt. „Albino” — serial przysrod. prod. franc., reż. Jean-Pierre Decourt

17.30 „5-10-15” — progr. dla dzieci i młodz.
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 Muppet show, czyli rewia swiadczy

19.00 Magazyn „102”
19.30 Zima w dworku Chopina — program muzyczny
20.00 Odrędzia noworoczne
20.25 Sylwester w Teatrze Wielkim w Warszawie: „Zemsta nietoperza” — transm. premierowego przedst. operetki Jana Straussa reż. Günther Conemann

21.30 Panorama dnia
21.45 Zemsta nietoperza”, cz. 2
24.00 Zyczenia noworoczne
0.05 „Zemsta nietoperza”, cz. 3

0.25 Sylwester w „Dwójce”: „Dyskoteka u niedźwiedzia”
2.35 „Wolność, równość, biogony” — film fab. prod. franc., reż. Jean Poirot

PIĄTEK

PROGRAM I
8.55 Program dnia
9.00 Dla młodych widzów: „Młodzi przyjaciele” — film prod. nowozelandzkiej, reż. Y. Mackay

10.45 Telewizyjny film dokum.: „Jaselska”, reż. K. Widerman
11.15 Koncert muzyki polskiej
12.15 DT — wiadomości
12.20 Powtórzenie odrędzia noworocznego

12.35 Telewizyjny film dokum.: „Walewice mon amour” reż. R. Dobrzyński
13.30 Variétés w Poznaniu
14.30 Studio Sport — turniej 4 skoczni

15.15 Zmieniony” odc. 9 pt. „Podróż sentymentalna” — serial TP
16.20 Catherine Valente — program rozrywkowy
17.15 Teleexpress
17.30 Tina Turner — pr. rozr.

18.10 „Hollywood Davida Selznicka” — film prod. ameryk. reż. Marshall Plaum
19.00 Wieczorynka: „Smurfy”

19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Głód serca” — film TP reż. Roman Załuski
21.25 „Zimowy pan” — program rozrywkowy
22.30 Studio Sport
23.35 „Marek i Wacek” — ostatni koncert
0.30 Kino nocne: „Z Alice donikąd” odc. 1 — serial prod. austral., reż. John Power

1.20 Zakończenie programu
11.55 Powitanie
12.00 Studio Sport: Kolorowy zawrót głowy
13.55 Kraina Nigdy Nigdy” — film fab. prod. ang., reż. Paul Annett

15.15 Razem — 30 świąteczne wyd. programu „5-10-15”
15.30 Studio Sport: Kolorowy zawrót głowy
16.20 „Biały wilk” odc. 2 — film prod. franc.

17.20 „Marcello Mastrototani o sobie” — program publicystyczny
18.00 Kalejdoskop filmowy „Kino-Oko”
19.10 Studio Sport: Kolorowy zawrót głowy
20.00 Program rozrywkowy
21.00 Studio Sport: Kolorowy zawrót głowy
21.30 Panorama dnia

tygodniowy program telewizyjny

31 XII 1987 r. — 7 I 1988 r.

21.45 Ekranizacja literatury światowej: „Młode lwy” — film prod. ameryk., reż. Edward Dmytryk

SOBOTA

PROGRAM I
7.25 TTR — prod. roślinna, sem. 3: Biol. i wymagania uprawowe roślin strącz.

7.55 TTR — prod. zwierzęca, sem. 3: Legi i wychow. ptactwa domowego
8.25 Program dnia
8.30 Tydzień na dziale
9.00 „Drops” — magaz. dla dzieci i młodz. oraz film prod. franc. z serii: „Szama, albo zaginiony światy”, odc. 1

10.30 DT — wiadomości
10.40 Stare, nowe, najnowsze
11.35 Wojsk. program dokum.
12.05 „W świecie czyszy” — progr. dla niesłyszących
12.35 Antologia dramatu powszechnego: William Szekspir „Wieszór Trzech Króli” reż. Jan Bratkowski, wyk.: E. Starostka, J. Englert, A. Chodakowska, M. Walczewski, Z. Zapasiewicz, S. Celiska

14.30 Wędrowki dalekie i bliskie: „Wenus i Mona Liza”
15.15 Czas opamiętania — Zieleń
15.35 Jan Kiepura — gwiazda pierwszoklaszności
16.25 Z batuta i humorem
17.05 Losowanie Dużego Lotka

17.15 Teleexpress
17.30 Gdzie są taśmy z tamtych lat?
18.20 Butik
18.50 Dobranoc: „Przygód kilka wróbia Cwirka”
19.00 Z kamera wśród zwierząt: Demony
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Pod ostrzałem” — film fab. prod. USA reż. Roger Spottiswoode, wyk.: Nick Nolte, Gene Hackman, Joanna Cassidy

22.05 „Czas” — magaz. publicyst.
22.35 7 dni na świecie
22.45 Sportowe rytmy tygodnia
23.30 DT — wiadomości
23.40 „Gwiazdy wielkich estrad” — program rozr.

0.30 Kino nocne: „Z Alice donikąd”, odc. 2 — serial prod. austral.
1.20 Zakończenie programu
14.25 NURT: Edukacja ekonomiczna
14.55 Powitanie
15.00 Razem — 30 świąteczne wyd. programu „5-10-15”
15.30 Wiktory „87”
16.00 „Skaldowie” — Dinozaury „87”
16.30 „Biały wilk, odc. 3 pt. „Biały Jan” — serial prod. franc.

17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

0.30 Wieczorne wiadomości
17.30 „Powrót Tezeusza” — film dokum. J. Rolickego
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Legenda filmu”: Marlon Brando
19.30 Ewa Pólbicka gra utwory Fryderyka Chopina
20.05 Studio Sport
21.05 Recital zespołu „Lon-stars”

21.30 Panorama dnia
21.45 Brunona Miecugowa „Duch polski”
22.05 „Papillon” — film fab. prod. USA reż. Franklin Schaffner, wyk.: Steve McQueen, Dustin Hoffman, Don Gordon

18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Bisnonowje” — strategia przetrwania” — film dokum. orod kanad.

19.00 „Kobra — dobry wał Indii” — film przyrod. prod. kanad.

19.30 „Kolorowy zawrót głow” — magaz. narciarski
20.00 Portret z pamięci: Jerzy Żurawlew
20.45 Studio Sport
21.10 „Polak” — reportaż
21.30 Panorama dnia

21.45 Nowe kino greckie: „Cena miłości”, reż. Tonia Marekaki
23.35 Wieczorne wiadomości

SRODA

PROGRAM I
8.10 Religioznawstwo, kl. 1 — 4 lic.: Chryścijaństwo
9.00 Matek kl. I: Przybysze z „Matplanety” — „Królestwo mietowego groszka”
9.30 „Domator”
9.35 Domowe przedszkole
10.00 DT — wiadomości

10.10 Szkoła dla rodziców: Dlaczego próchnica?
10.20 Czekan Walichanow” odc. 1 — film prod. radz.
11.25 „Domator”
12.00 Chemia kl. 7: Redukcja tlenków metali wodorem i węzłem
12.50 Muzyka powstaje kl. 1-4: Widzieć — słyszeć
14.30 Telewizyjny kurs rolniczy: Herbicydy w uprawie warzyw

15.15 Powt. przed maturą: historia — znowa obojczytnych
15.40 NURT: Główne idee współczesnej orydoznawstwa
16.10 Program dnia: DT — wiadomości
16.15 Losowanie Express Lotka i Super Lotka
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.55 Piłkarska kadra czecka
17.15 Teleexpress
17.30 Studio Sport: Turniej 4 skoczni: Bischofshofen
18.20 Dawnie nie wczoraj: Archiwum XX wieku”
18.50 Dobranoc: „Miś Uszka”

19.00 Sejmowe spotkania
19.30 Dziennik Telewizyjny
20.00 „Zadko” — film sensac. prod. USA reż. George Roy Hill, wyk.: Paul Newman, Robert Redford, Earl Jones, Robert Shaw

22.05 Klub międzynarodowy
22.40 DT — komentarze
23.00 Język rosyjski lek. 12
16.55 Język rosyjski lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 Studio Sport
19.00 Ojczyzna — polszczyzna
19.15 Zwierzeta wokół nas
20.00 Wieczór kubański w TP

21.00 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
22.05 Kino studyjne „Dwójki”: „Adalen 31” — film fab. prod. szwedz. reż. Bo Widerberg
23.55 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

PROGRAM II
16.55 Język niemiecki lek. 12
17.25 Program dnia
17.30 Magazyn „102”
18.00 KRONIKA (Kr.)
18.30 „Sponsor” — teletur-niel
19.00 Dom amerykański” odc. pt. „Londyn — centrum mody” — serial dokum. prod. ang.
19.30 „Zycie muzyczne” — mali bohaterowie berlińskiego musicalu

20.00 Stan krytyczny
20.30 Studio Sport
21.30 Panorama dnia
21.45 Bioafarie: Zycie Augusta Strindberga” odc. 6 (ost.)
22.05 „Powrót do domu” — serial prod. austriacko-wi-fr-dunskieli
22.45 Kinematograf rewolucyjny
23.00 Wieczorne wiadomości

teatry

CZWARTEK
STARY — SCENA MAŁA (Sławkowski 15): B. Schaffner, S. Sienkiewicz dla młodego teatru nie istniejącego aktora instrumentalnego — 19.30, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): P. Handke; Kaspar — 19.15

Piątek
NIECZYNNY
SŁOWACKIEGO (pl. Ducha 1): M. Bałucki, Niewolnice z Pippi-dziwki 19.30, STARY (Jagiellońska 1): W. Szekspir: Dwa panowie z Weroni — 19.15, SCENA MAŁA (Sławkowska 14): G. Mamin-Ly (Dobny — 19.30, KAMERALNY (Boh. Stalingradu 21): A. Nowaczynski: Wiosna narodów — 19.15, LUDOWY (sc. Teatrnia 33): L. Riebel, Beletje 19.30, MUCHA GROTESKA (Skarbowa 2): E. T. A. Hoffmann: Dziadek do orzechów — 12.15, MASZKANOW — SCENA STUDIO (Boh. Stalingradu 21, II p.): F. Rabalais: Gargantua — 19.30

Sobota
NIECZYNNY
GROTESKA: Dziadek do orzechów — 17.
Pozostałe jak w sobotę

Niedziela
GROTESKA: Dziadek do orzechów — 17.
Pozostałe jak w sobotę

Informacja Służby Zdrowia: WIA: tel. 22-05-11 (czynna cała dob.)

Chirurgii ogólniej: Tryn-tarska 4, piąt. — Kopernika 40, sob. — Prądnicka 35, niedz. — Na Skarpie 65, Chirurgii Urazo-WEJ: Tryn-tarska 4, piąt. — Kopernika 19, sob. — Prądnicka 35, niedz. — Na Skarpie 65, CHIRUR-GII DZIECIĘCIEJ: czw., sob. — Prokocim, piąt. — Prądnicka 35, niedz. — Na Skarpie 65, LARYN-GOLOGICZNYJ: czw., sob., niedz. — Na Skarpie 65, piąt. — Kopernika 23a, ORULIŚCZYNYJ: czw., sob. — Włocławek, piąt. — Kopernika 38, niedz. — Na Skarpie 65, UROLOGICZNYJ: czw., sob., niedz. — Grzegorzeka 18, niedz. — Na Skarpie 65.

Tylko w sobotę
DYZURNIE PRZYCHODNE I OSRODKI ZDROWIA: czynne (8-14); wizyty domowe — zgłoszenia (8-12)
SRODMIESIECIE: (al. Pokoju 4), tel. 11-83-56 (9-18); gabin. stomatolog (8-14) (Skawińska 8), tel. 66-34-52 (Długa 38); tel. 22-36-77 (Radomska 39), tel. 11-26-44 (Uła-nów 23a); tel. 11-53-33
NOWA HUTA: (os. Jagiellońska 1), tel. 48-00-44 (8-19); gabin. stomatolog (8-14) (os. Na Skarpie, tel. 44-19-20, os. Złoty Wiek, tel. 48-29-70, os. Wzgórzka Krzeszowska), tel. 44-37-77
KROWOZŁAZA: (Włocławska 3), tel. 33-21-97 (8-19); gabin. stomatolog (8-14) (Rusznickiego 17), tel. 34-01-27 (os. Widok), tel. 37-07-40 (al. Krasińskiego 28), tel. 22-32-66
PODGÓRZE: (Gen. Kutrzeby),

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17 grudnia 1987 r. odszedł od nas były długoletni Prezes Spółdzielni „Horyzont”

TADEUSZ BARTONCZEK

odznaczony m.in. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinnie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współzucia.

ZALOGA SPÓŁDZIELNI PRACY „HORYZONT”

Towarzyszowie

STEFANOWI TYLCE

I Sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR Elektryczni Skawina składamy wyrazy współzucia i głębokiego żalu z powodu śmierci Ojca

Dyrekcja Rada Pracownicza Komitet Zakładowy PZPR Związki Zawodowe PRON Elektryczni „Skawina” w Skawinie

Koleżance

LUCYNE BIELEC

składamy wyrazy współzucia z powodu śmierci Ojca

Dyrekcja ISiC Kraków organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy

PRACA

DZIEWIARCI maszynowe zatrudni do dobrych warunkach płacowych do pracy w zakładzie oraz w systemie nakładczym (chałupnictwo) przedsiębiorstwo zagraniczne. Tel. 66-40-86 g-49764

KIEROWCĘ solidnego — z kat. BCE zatrudni. Oferty 49644 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

KUPNO

SPREZARKE duża — kupię. Tel. 53-29-40. g-49605

STARE znaczki, karty pocztowe listy wojskowe — kupię. Kazimierz M. skr. 95, 80-950 Łódź 7. g-47325

KUPIĘ silnik A-31 Awia lub SW-266, może być do remontu. Oferty 49650 „Prasa” Kraków, Wisła 2.

SZLIFIERKĘ do wałów korbowych — kupię. Janusz Milek, Niegoszowice 114, 32-064 Rudawa. g-42719

WOJEWÓDZKI ZWIĄZEK ROLNIKÓW KÓŁEK I ORGANIZACJI ROLNICZYCH

Zakład Zaopatrzenia i Gospodarki Materiałowej

31-766 Kraków, os. Luboza, ul. Karola Darwina 97 tel. 44-22-41

wykona w 1988 r.

z materiałów własnych i zleconodawcy

prace z zakresu:

- ślusarki okiennej i drzwiowej
- konstrukcji stalowych wiat, hal itp.
- ogrodzenia terenu
- robót ziemnych i drogowych

Blizsze informacje pod adresem j.w. K-11958

ZPM H. CEGIELSKI

Odlewnia Żelwa w Śremie, ul. Staszica 1

ZATRUDNI

w dobrze prowadzonym dziale Głównego Energetyka inżyniera energetyka z praktyką na stanowisko Głównego Energetyka

Gwarantujemy z chwilą podjęcia pracy przydział dużego mieszkania zakładowego o wysokim standardzie.

Zakład dysponuje stołówką, obiektami rekreacyjno-sportowymi, ośrodkiem żeglarskim, działkami pracowniczymi oraz ośrodkami wypoczynkowymi.

Oferty wraz z życiorysem i kserokopią dyplomu należy kierować na adres: ZPM H. Cegielski, Odlewnia Żelwa, ul. Staszica 1, 63-100 Śrem. K-11894

WOJEWÓDZKA DYREKCJA DRÓG MIEJSKICH

Rejon Utrzymania i Budowy Dróg w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 22.

zatrudni zaraz

- ♦ operatora rozcielaacza
- ♦ rozkładacza mas bitumicznych
- ♦ spawacza tlenowo-gazowego
- ♦ elektryka samochodowego
- ♦ robotników niewykwalifikowanych
- ♦ kierownika grupy robót
- ♦ kierownika magazynu
- ♦ kierownika wytwórni mas bitumicznych i gryswó
- ♦ specjalistę d/s transportu i sprzętu

Wynagrodzenie wg zasad obowiązujących w budownictwie oraz uprawnienia wynikające z Karty Pracownika Budownictwa

Szczegółowych informacji udziela Dział Służby Pracowniczej, Kraków, ul. Dzierżyńskiego 22, telefon 34-22-46. K-11823

KOMUNIKAT

NACZELNIKA MIASTA I GMINY SKAWINA

Stosownie do art. 14 ust. 1 Ustawy z dnia 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. Nr 35, poz. 185) zawiadamia się, że w dniach 7 i 8 stycznia 1988 r. w godz. 10—14 w Urzędzie Miasta i Gminy Skawina, pokój nr 11, będzie udostępniony do publicznego wglądu projekt założeń do miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Skawina. W pierwszym dniu udostępnienia projektu przeprowadzona zostanie dyskusja publiczna o rozwiązywanych problemach. Zainteresowane organy administracji państwowej, jednostki organizacyjne, organizacje i osoby fizyczne mogą w wyżej podanym terminie zapoznać się z projektem założeń oraz zgłaszać swoje uwagi i wnioski. K-11914

ROLNICY!

KURCZĘTA OGÓLNOUŻYTKOWE odchowane do wieku 4—5 tygodni życia oferuje od miesiąca marca 1988 roku „Drobiarz” Kraków.

Jednocześnie zapewniamy 1 kilogram specjalistycznej mieszanki paszowej na 1 sztukę kurcząt przy zakupie powyżej 50 sztuk.

Zamówienia: Kraków, pl. Szczepański 5, tel. 22-75-11, wewn. 714 w terminie do końca stycznia 1988 r. K-10637

URZĄD MIASTA I GMINY w Piwnicznej

zatrudni natychmiast

inspektora ds. budownictwa

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie o kierunku „budownictwo ogólne”.

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Referat Ogólny-Organizacyjny, tel. 173 lub Referat Budownictwa i Gospodarki Komunalnej, tel. 186, codziennie w godzinach od 8 do 15 z wyjątkiem sobót. K-11792

SPRZEDAŻ

OWCZARKI niemieckie — sprzedam. Setkowskie, Siedlec k. Krzeszowic. g-49376

FIATA 125p — 1500 1983, silnik do remontu, Stara W 28, bez silnika — sprzedam Marian Medrak, Wierzbno 89, k. Proszowic.

KURTKE z włókna nepalskiego damską i męską, nowy magnetowid National — sprzedam. Kraków, tel. 95-71-84. g-49786

KOMBAIN zbożowy, zachodni, stan dobry — sprzedam. Łętownia 160 K/Jordanowa. g-49120

OKAZYJNIE sprzedam samochód skrzynkowy Star 28, Debica, tel. 40-61 wewn. 218. g-49006

LOKALE

ZAMIEJNIE M-2, M-3 w Lubaczowie — na Krynicę lub sprzedam oraz kupić działkę budowlaną w Krynicy, Przemysł, tel. 94-66, po 19. g-41743

BIURO USŁUG KOMPUTEROWYCH

OPERUJE:

- Systemy komputerowe na IBM XT/AT
- księgowość budżetowa
- księgowość inwestycyjna
- Gospodarka magazynowa
- Zaopatrzenie
- Kadry
- Systemy na samowienie
- Sprzęt komputerowy o zwiększonej niezawodności
- IBM XT/AT

WARSZAWA, tel. 41-44-48 K-9888

USŁUGI

KOMIS sportowy przyjmuje artykuły nowe i używane — sprzęt narciarski krajowy i zagraniczny, sprzęt techniczny: telewizory, magnetowidy, komputery, maszyny do pisania, sprzęt gospodarstwa domowego i inne. Zapraszamy — Zakopane, Tejmajera 17 tel. 30-23 czynnie 10—17, soboty 10—14. Nasz komis potraca tylko 10 proc. od ceny sprzedaży towaru. A-208

RÓŻNE

TYSIĄCE aktualnych ofert matrymonialnych. Adres: 30-990 Kraków, skrytka 902. A-80

NA ferie przyjeżdżajcie. Zapewniamy dobrą opiekę i miły wypoczynek. Rabka, tel. 773-20, po 16.

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL” Kraków, ul. Ujastek

ZATRUDNI

w Zespole Pracowni Projektów przy opracowywaniu projektów organizacji montażu dla inwestorów krajowych i zagranicznych:

- ♦ inżynierów budownictwa lądowego
- ♦ inżynierów mechaników

Informacje o zatrudnieniu u kierownika Pracowni Projektowej osobiście lub telefonicznie, tel. 44-51-44 wewn. 171, 172. K-11795

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ODNOWY ZABYTKÓW I PRODUKCJI PRZEMYSŁOWEJ „BUDOSTAL”

ul. Karola Łowińskiego, 30-969 Kraków tel. 44-16-99, 44-59-84

poszukuje producenta ubrań roboczych letnich i zimowych wg wzorów dostarczonych przez zleconodawcę

Oferty prosimy kierować do Działu Zaopatrzenia Przedsiębiorstwa. K-11942

Krakowskie Przedsiębiorstwo Konstrukcji Stalowych i Urządzeń Przemysłowych „MOSTOSTAL”, Kraków, ul. Ujastek

zatrudni

NA BUDOWIE WOB MAGNITOGORSK W ZSRP

OPERATORÓW DO OBSŁUGI:

- żurawi szynowych o udźwigu 50 ton i więcej
- żurawi „Mostostal” o udźwigu do 16 ton
- żurawi gasienicowych o udźwigu 60—100 ton
- żurawi samojedznych o udźwigu do 30 ton
- żurawi samochodowych o udźwigu 60 ton i więcej
- suwnic kabinowych o udźwigu 50—100 ton

Kandydaci do zatrudnienia winni posiadać uprawnienia Urzędu Dozoru Technicznego lub Centralnego Ośrodka Szkolenia Maszynistów Ministerstwa Budownictwa.

Informacje o zatrudnieniu w Dziale Kadr „Mostostal” osobiście lub telefonicznie, tel. 44-51-44 wewn. 219, 197. K-11797

JEZELI:

- masz problemy z podjęciem decyzji o wyborze zawodu
- chcesz specjalizować się w naprawie automatycznych podbójarek toru lub montażu nowoczesnych maszyn i urządzeń do robót torowych
- chciałbyś rozwinąć swoją działalność racjonalistorską i wynalazczą

ZGŁOŚ SIĘ DO NAS

PKP ODDZIAŁ NAPRAW MASZYN TOROWYCH KRAKÓW, NOWA HUTA-RUSZCZA

przyjmie chętnych do pracy w sawodach o specjalnościach:

- ♦ mechaniczno-ślusarski
- ♦ elektryczny
- ♦ obróbki skrawaniem i obróbki cieplnej
- ♦ hydraulików w specjalności — hydraulika słowa
- ♦ tokarzy
- ♦ frezerów
- ♦ szlifierzy
- ♦ stolarzy
- ♦ robotników kwalifikowanych
- ♦ robotników niewykwalifikowanych do przytoczenia do wybranego sawodu
- ♦ palaczy i dozorców
- ♦ absolwentów szkół zawodowych i średnich w w/w specjalnościach

SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI O:

- warunkach pracy i płacy udziela Referat Ogólny w Oddziale, telefon 22-70-22 wewn. 43—94

DOJAZD DO MIEJSCA PRACY:

- z dworca Kraków Główny — pociągami relacji Kraków-Podłęże przez Nowa Huta, wysiadając na czwartym przystanku Kraków-Nowa Huta Północ
- z kierunku Tarnowa — pociągami przez Podłęże, Nowa Huta
- autobusem MPK Nr 110 do osiedla Wadów PKP

Jf-11652

NOWOROCZNE ATRAKCJE KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ!

W styczniu do wygrania ponad 72 MILIONY zł!

główne wygrane: 2 x 4 MILIONY zł oraz POLONEZY i FIATY 126p FL

dotąd wygrane noworoczne na sumę 4.420.600 zł ****

WYWOŁYWANIE NEGATYWÓW

- Kodak
- Agfa (C-41)
- Orwo

w 3 dni odbitki na papierze krajowym i zachodnim. Wysoka jakość! Fotolaboratorium, Kraków, Grzegorzka 3.

PAŃSTWOWY DOM POMOCY SPOŁECZNEJ DLA DOROSŁYCH

ul. Helców 2, 31-148 Kraków

KUPI

— od każdego dostawcy każda ilość członów (bezwzględnie przednie prawe i lewe) do kotłów parowych KZ-5.

Mogą być również całe kotły, komplety.

Cena umowna — do uzgodnienia.

Zgłoszenia telefonicznie: 34-42-55, centr. wewn. 239, 222 lub 215, albo bezpośredni 33-08-28 lub 34-31-51. K-11302

PRZEDSIĘBIORSTWO REMONTOWO-BUDOWLANE PRZEMYSŁU CEMENTOWEGO I WAPIENNICZEGO „PREBUT” w Opolu

Zakład Remontu Silników Elektrycznych

45-202 Opole, ul. Budowlanych 9 tel. 358-51, wewn. 248

posiada wolne moce

w zakresie:

- remontów silników elektrycznych asynchronicznych o mocy do 250 kW
- remontów silników elektrycznych prądu stałego do wózków akumulatorowych produkcji krajowej, od 1.07.1988 r.

K-11892

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWY PIECÓW PRZEMYSŁOWYCH, Kraków, ul. Halicka 9

zatrudni

- ♦ inżynierów budownictwa lądowego posiadających uprawnienia budowlane, na stanowisko wyższego dozoru technicznego

PRACOWNIKÓW NA STANOWISKA:

- ♦ x-cy kierownika działu zatrudnienia i plac
- ♦ kierownika działu rachuby plac
- ♦ specjalistę d/s zatrudnienia i plac
- ♦ inspektora — rachmistrza plac
- ♦ specjalistę d/s organizacji
- ♦ specjalistę d/s bhp

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia.

Informacji udziela Dział Zatrudnienia i Eksportu, Kraków, ul. Halicka 9, pok. 113, telefon 21-29-80. K-11364

ZAKŁADY ELEKTRONOWE „LAMINA” w Płaszczynie, ul. Puławska 34

zatrudnią natychmiast

zastępcę kierownika ds. technicznych Zakładu Zamiejscowego w Kazimierzy Wielkiej woj. kieleckiej

Wymagane wyższe wykształcenie techniczne, najchętniej o kierunku energoelektroniki.

Zapewniamy mieszkanie w samodzielnym pokoju hotelu zakładowego do chwili otrzymania mieszkania w okresie do lipca 1988 r.

Warunki płacy do uzgodnienia.

Oferty z podaniem przebiegu pracy prosimy przysłać do Działu Spraw Osobowych Zakładów.

Blizsze informacje można uzyskać telefonicznie pod nr 57-07-31 lub 56-70-61, wewn. 104. K-11416

Cheesz być stoczniovcem!

ZGŁOŚ SIĘ DO

KRAKOWSKIEJ STOCZNI RZECZNEJ

w Krakowie, ul. Stoczniovców 1 od 1 marca 1988 roku

- która w porozumieniu z Komendą Wojewódzka Ochotniczych Hufców Pracy przyjmie do Ochotniczego Hufca Pracy Dochođącego młodoctanych w wieku od 16 do 18 lat w celu przyuczenia do określonej pracy:
- monter kadłubów statków śródlądowych
- spawacz okrętowy
- elektryk okrętowy
- malarz okrętowy

Wskazane posiadanie wykształcenia w zakresie szkoły podstawowej.

Przyjęcia odbywają się wg kolejności zgłoszeń.

Łość miejsc ograniczona.

Zgłaszający się kandydaci mają możliwość:

- ukończenia szkoły (nie posiadający wykształcenia podstawowego)
- ukończenia kursów zawodowych
- otrzymania wynagrodzenia 3000 zł oraz premii regulaminowej w okresie przyuczania, ewentualnych nagród
- otrzymywania posiłków regeneracyjnych
- korzystania z uprawnień socjalnych jak pozostali pracownicy zakładu

Stocznia zapewnia wszystkim, po okresie 3-letnim, zdobyte świadczenia robotnika wykwalifikowanego i dobre płatn pracę.

Informacji udziela Dział ds. Kadr i Eksportu Kraków, ul. Stoczniovców 1, tel. 55-16-00. K-11644

PKP ZAKŁADY BUDOWNICTWA KOLEJOWEGO w Krakowie

ZATRUDNIĄ

- ♦ kierownika budowy z uprawnieniami — praca na terenie Zakopanego
- ♦ maitrów robót budowlanych — praca na terenie Zakopanego
- ♦ maitrów robót sanitarnych i elektrycznych — praca w rejonie Nowego Sącza, Krynicy, Szczakowej i Tarnowskich Gór

Wynagrodzenie wg zakładowego systemu wynagradzania oraz pełne świadczenia kolejowe.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Osobowy, pokój nr 113, tel. 33-02-77, wewn. 383 w Krakowie, ul. M. Bogatki 3. K-11310

CENTRALNY OŚRODEK BADAWCZO-PROJEKTOWY „MOSTOSTAL”

Kraków-Nowa Huta, ul. Ujastek

ZATRUDNI

- ♦ gl. specjalistę ds. ekonomiczno-finansowych z równoczesnym pełnieniem obowiązków gl. księgowego
- ♦ inż. budownictwa lądowego
- ♦ inż. architekta z uprawnieniami budowlanymi na atrakcyjnych warunkach pracy i płacy

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Kadr, pokój 300A, III p., Budynek Mostostalu, telefon 44-09-80. K-11324

Krakowskie Zakłady Odlewnicze „ZREMB” w Krakowie, ul. Mogilska 71

ZATRUDNIĄ

na korzystnych warunkach płacowych wg Zakładowego Systemu Wynagradzania:

- ♦ formiery ręcznych i maszynowych
- ♦ wytapiający metali w piecach elektr. suwnicowych
- ♦ spawaczy gazowych
- ♦ ślusarzy
- ♦ tokarzy
- ♦ hydraulików
- ♦ elektryków z uprawnieniami
- ♦ inż. lub technika elektr. na stanowisko mistrza z-c-c kier. Dz. Zaopatrzenia
- ♦ ref. d/s zaopatrzenia
- ♦ specjalistów ekonomistów do Dz. Ekonomicznego i Dz. Zatrudnienia i Plac
- ♦ księgową
- ♦ lazienką
- ♦ sprzątaczkę
- ♦ gotowca napoi

Dla zamiejscowych podejmujących pracę w zawodzie tokarza, formiera i ślusarza Zakład zapewni kwatery prywatne

Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia w Krakowie, ul. Mogilska 71, pokój 34 tel. 11-51-11 wewn. 226. K-10825

„IMAGO-ARTIS” SPÓŁDZIELNIA PRACY REKODZIELA ARTYSTYCZNEGO

Kraków, ul. Krowoderska 5

w związku z poszerzeniem zakresu usług świadczonych przez naszą Spółdzielnię

przyjmuje zlecenia na:

- usługi architektoniczne projektowe: budowlane i wnętrz
- usługi konserwatorskie w zakresie:
 - malowideł ściennych i sztalugowych
 - drewna
 - kamieni i metali
 - dewocjonalii
 - biżuterii
 - witraży

Oferty prosimy składać pod adresem j.w. oraz telefonicznie w godz. 7—15, tel. 22-99-36. K-11888

Okręgowe Przedsiębiorstwo Surowców Włócnych w Krakowie

ZATRUDNI

- ♦ kierownika Zakładu Produkcyjnego, ul. Wodna Boczna 11a
- ♦ księgową materiałową
- ♦ specjalistę d/s inwestycji i remontów z uprawn. budowlanymi
- ♦ specjalistę d/s kontroli wewnętrznej (1/2 etatu)
- ♦ inspektora d/s transportu (1/2 etatu)
- ♦ kierowcę samochodu ciężarowego z przyczepą, ul. wodna Boczna 11a
- ♦ kierowcę samochodu „Żuk”, ul. Wodna Boczna 11a
- ♦ pracowników niewykwalifikowanych na stanowiska sortowaczy (sortowaczek) i robotników magazynowo-transportowych w zakładach produkcyjnych, ul. Radzikowskiego 37 i Wodna Boczna 11a na terenie woj. krakowskiego, nowosądeckiego, tarnowskiego
- ♦ agentów skupu surowców włócnych z własnym transportem dostawczym (możliwość dodatkowego przydziału paliwa) — ewentualnie z własnym lokalem. Wynagrodzenie prowizyjne w granicach 70 000 zł

Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych — Kraków, ul. Westerplatte 12, tel. 22-88-48. K-10859

Przedsiębiorstwo Robót Zmechanizowanych „BUDOSTAL 8” w Krakowie

ZATRUDNI NATYCHMIAST

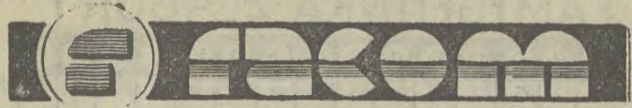
- ♦ monterów instalacji sanitarnej i grzewczej — spawaczy z uprawnieniami specjalistycznymi RS 11 BS 11
- ♦ kierowców — operatorów pomp „Stetter”
- ♦ mechaników napraw silników
- ♦ mechaników hydrauliki słowej
- ♦ elektromechaników maszyn budowlanych i pojazdów samochodowych
- ♦ tokarzy, szlifierzy, frezerów
- ♦ mechaników napraw obrabiarek
- ♦ blacharzy — spawaczy z uprawnieniami podstawowymi gazowymi
- ♦ lakiernika
- ♦ operatorów walców drogowych

O RAZ:

- ♦ kierownika magazynu części zamiennych do maszyn budowlanych
- ♦ specjalistów d/s zaopatrzenia instalacji sanitarnych i elektrycznych
- ♦ specjalistów d/s zaopatrzenia części zamiennych
- ♦ specjalistę d/s rozliczeń budów eksportowych
- ♦ instruktorów praktycznej nauki zawodu o specjalności — ślusarz
- ♦ kalkulatorów robót ślusarsko-spawalniczych oraz elektrycznych
- ♦ specjalistę d/s normowania i organizacji pracy na staż pracy:
 - absolwentów Akademii Ekonomicznej
 - absolwentów Politechniki Krakowskiej — inżynierów mechaników oraz inżynierów inżynierii sanitarnej i wodnej

Istnieje możliwość zatrudnienia kandydatów w w/w zawodach robotniczych w Oddziale „Katowice” na terenie Dąbrowy Górniczej.

Dodatkowych informacji udziela oraz przyjęć dokonuje Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego PRZ „Budostal 8” w Krakowie, ul. Przewós 34, pokój 112, tel. 55-15-11 wewn. 214, 215. K-10616



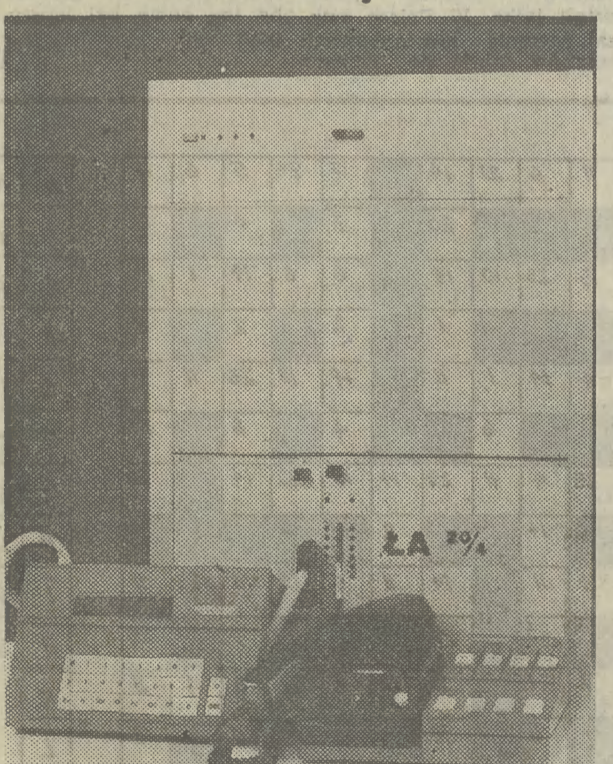
Z okazji ŚWIĄT i NOWEGO ROKU
wszystkiego najlepszego swoim Klientom
polecając usługi żywej
FIRMA „RACOM” SP. Z O.O.
(J.s.u.) filia w Krakowie, ul. św. Anny 4/8
tel. 22-26-17, 31-007 Kraków 1, skr. pocztowa 896

Posiadamy w ciągłej sprzedaży:
— anteny satelitarne
— telewizory
— magnetowidy i odtwarzacze video
— komputery IBM PC XT PC AT oraz innych typów
— kamery i kasety video
— sprzęt komputerowy (drukarki, plotery)
ZAPRASZAMY NA UDANE ZAKUPY!
K-11076

MIEDZYWOJEWÓDZKA
USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
w Krakowie
ZATRUDNI NATYCHMIAST
▲ inwalidów, rencistów, emerytów w niepełnym wymiarze czasu pracy oraz pracowników pełnosprawnych w pełnym wymiarze do pracy w charakterze strażnika dozoru mienia i inkasenta parkingów
Praca w systemie zmianowym 12 godzin pracy, 24 wolne
Wynagrodzenie w granicach 15—17 tys. zł miesięcznie
Spółdzielnia świadczy szeroki zakres świadczeń socjalnych i rehabilitacyjnych.
Blizszych informacji udziela Oddziały Terenowe w:
Kraków-Nowa Huta, os. Młodości 8, tel. 44-50-28
Kraków-Sródmieście, ul. Westerplatte 18, tel. 22-51-19
Kraków-Podgórze, ul. Krzywa 7, tel. 22-63-54
Kraków-Krowodrza, ul. Kościuszki 19, tel. 22-13-03
Skawina, ul. Konopnickiej 1, tel. 76-21-48
Nowy Sącz, ul. Jagiellońska 12, tel. 204-22
Tarnów, ul. Krakowska 91, tel. 21-52-24
Bochnia, ul. Rynek 16, tel. 226-61
Debica, pl. Zwyciestwa 37, tel. 21-45
Zakopane, ul. Chałubińskiego 1, tel. 55-65
Gorlice, ul. Cicha 4, tel. 214-61
K-11128

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
WANDLU WEWNĘTRZNEGO
w Tarnowie, ul. Kościuszki 1
zatrudni natychmiast
na korzystnych warunkach
zegarmistrzów
Szczegółowych informacji o warunkach pracy i płacy udziela Dział Spraw Osobowych, pokój nr 23, tel. 222-415 lub 217-401, wewn. 222, 223 w godz. 7.30—15.30
K-11897

PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO
„CHEMOBUDOWA-KRAKÓW”
Kraków, ul. Stachowicza 18
zatrudni
◆ tłumacza języka niemieckiego (praca na terenie NRD)
◆ specjaliste ds. zatrudnienia i płac
◆ specjaliste ds. ekonomii
◆ hotelowe
◆ konwojenta
Informacji udziela Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego, tel. 22-21-60 lub 22-30-66, wewn. 220.
K-11605

CENTRUM BADAWCZO-WDROZENIOWE
„MERCOMP” Spółka z o.o.
oferuje

— nowoczesną, jedyną w krajach RWPG w pełni elektroniczną łącznicę abonenta ŁA 20/4 o pojemności 20 NN
— konwerter NN 9600 (prędkość transmisji 1200/2400/4800/9600 bit/s)
Obydwa urządzenia są dopuszczone przez Ministerstwo Łączności do stosowania w krajowej sieci telekomunikacyjnej.
Przyjmujemy zamówienia na lata 1988—90
O terminie dostawy decyduje kolejność zamówień.
Informacji handlowych i technicznych udziela: CBW „Mercomp” Spółka z o.o. Oddział w Krakowie, ul. Raclawicka 56, 30-017 Kraków, tel. 34-50-00, 34-51-00, ttx 03022599 pl
K-10673

HOTELE
ORBIS
KRAKÓW
PP „ORBIS”
HOTELE W KRAKOWIE
oferują:
— organizację pobytu w Krakowie dla delegacji zagranicznych (handlowych, kulturalnych, naukowych), osób indywidualnych a także dla małych grup turystycznych
— proponujemy i zapewniamy wg życzenia: program kulturalny i turystyczny w Krakowie oraz na terenie południowych regionów turystycznych
— pomoc przy organizacji zjazdów konferencji sympozjów itp. we własnych hotelach: Holiday Inn „Cracovia” oraz od sezonu wiosenno-letniego w „Forum”
— wycieczki, autokarowe wyjazdy na terenie całego kraju (przez cały rok) a w okresie zimy 1-dniowe wyjazdy na narty (Koniński Bukowina Tatrzańska Zakopane Beskid Śląski) dla grup zorganizowanych z zakładów pracy i szkół
polecamy:
— własny tabor samochodowy: turystyczny autokar „Ikarus” mikrobus „Nyse”, osobowy „Polonez”
zapewniamy:
— fachową i solidną obsługę
Zapraszamy do hotelowego Biura Usług Turystycznych Hotel „Forum” w Krakowie, ul. Konopnickiej 28, tel. 66-95-00, ttx 032 2701 czasowo: w hotelu „Cracovia”, al. Puskina 1, tel. 22-86-66, pokój 103, ttx 032 2341.
K-11727

THZ POLIMAR SA
zawiadamia
o hurtowej sprzedaży
materiałów tekstylnych
po atrakcyjnych cenach hurtowych:
Skład Konsygnacyjny
THZ POLIMAR SA
62-081 PRZEMIEROWO, k. Poznania
ul. Rzemieślnicza 7
Bogaty wybór między innymi następujących materiałów: dzins, silikon, mader, sztruks, dzerszej letni i zimowy, boucle, bawełna oraz tkaniny karnawałowe jak luxex, lama itp.
Skład czynny w godz. od 8 do 16 z wyjątkiem sobót i świąt.
Jednorazowy zakup minimum równowartości 1.000 DM.
Sprzedaż wyłącznie w belach odmierzonych fabrycznie za wolne dewizy.
ZAPRASZAMY

OKRĘGOWE PRZEDSIĘBIORSTWO
SUROWCÓW WTRÓNYCH W KRAKOWIE
zatrudni
◆ kierownika Działu Finansowego
◆ kierownika Działu Zaopatrzenia i Administracji
◆ kierownika Działu Obrót Towarowy
◆ kierownika Brygady Remontowej Transportu i Sprzętu (ul. Wódna, Boczna 11a)
◆ księgową materiałową
◆ inspektora ds. handlowych
◆ mechanika samochodowego
◆ kierowcę samochodu „Żuk”
◆ kierowców samochodów ciężarowych
◆ sortowaczy i sortowaczy surowców wtórnych oraz pracowników magazynowo-transportowych
ORAZ na terenie woj. krakowskiego nowosądeckiego i tarnowskiego — agentów skupu surowców wtórnych z własnym transportem dostawczym (możliwość dodatkowego przydziału paliwa) — ewentualnie z własnym lokalem Wynagrodzenie prowizyjne w granicach 70 000 zł
Informacji udziela Dział Służb Pracowniczych — Kraków, ul. Westerplatte 12, tel. 22-88-48
K-11834

KOPALNIA WĘGLA KAMIENNEGO
„CZECZOTT”
w Międzywoll
ZATRUDNI NATYCHMIAST
mężczyzn
w wieku od 18 do 40 lat
na stanowiskach:
▲ górników podziemnej eksploatacji siłki
▲ elektromonterów p.s.
▲ ślusarzy p.s.
▲ robotników niekwalifikowanych pod ziemią
Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy obowiązującego w resorcie górnictwa
KWK realizuje program budownictwa mieszkaniowego, w związku z czym istnieje możliwość otrzymania mieszkania w stosunkowo krótkim czasie (około 5 lat).
KWK posiada ośrodki wczasowe nad morzem, w górach oraz prowadzi wymianę wczasów z ośrodkami za granicą.
K-11435

FABRYKA URZĄDZEŃ GÓRNICZYCH „GEORYT”
w Krakowie, ul. Rydlówka 5
zatrudni pilnie
■ specjalistę informatyka z praktyką w programowaniu i wdrażaniu systemów na mikrokomputerach IBM
■ mistrza ds. utrzymania ruchu i uprawnieńami typu D do 15 kV
■ technologa — konstruktora ds. remontów
■ mistrza do działu narzędziowni
■ krajacza metalu
■ operatorów automatów tokarskich
■ robotników transportowych
■ hartowników
■ galwanizerów
■ wiertarzy metalu
■ szlifierzy
Zakład gwarantuje atrakcyjne wynagrodzenie wg Zakładowego Systemu Wynagradzania Pracowników oraz dodatkowe uprawnienia finansowe z tytułu „Karty Górnika”.
Pracownikiem i członkiem ich rodzin zakład zapewni pełny zakres atrakcyjnych świadczeń socjalnych.
Pracownikiem zamiejscowym gwarantujemy zakwaterowanie w kwatery prywatnych.
Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Głównego Specjalisty ds. Pracowniczych Kraków, ul. Rydlówka 5, tel. 66-30-22, wewn. 31
K-11586

SPRAWA HADYNY

(CIAG DALSZY ZE STR. 3)

na choreografię zespołu Elwirę Kamińską czardasz werbnukowy (huzary austro-węgierscy często w karczmach śląskich urządzali zabawy, aby zaciągnąć do wojska jak największą liczbę żołnierzy). Hadyna dąży do zespolenia tych elementów w taki sposób, aby nie odstąpić od melodii i obyczajów, od atmosfery literackości, podała legendy utworów miłosnych. W ten sposób wykorzystywał nasz bohater swoje studia i doświadczenia lat młodości i dojrzałych wyborów. Siła by mówić o sukcesach krajowych i zagranicznych „Ślaska” ZSRR (Moskwa, Leningrad, Mińsk, Odessa, Kijów, Lwów, Wilno) — w sprawozdaniach same superlatywy. Po tem NRD Belgia, Francja, Dania, Rumunia, Czechosłowacja, Szwecja, Norwegia i jeszcze Kanada, USA i Meksyk. Od powstania zespołu — w ciągu 15 lat „Ślask” wystąpił w 40 miastach 16 krajów. Warto teraz przytoczyć słowa Krzysztofa Miklaszewskiego, który w 25. numerze „Życia Literackiego” z br. napisał:
W oczekiwaniu na uroczystości 15-lecia Hadyna zaskakuje wielkie faszterstwo 9 lutego 1968 główny księgowy zespołu ob. Kubiarczyk podpisuje na pieczęcie Hadyna, neno... dymisję jako dyrektora. Przeniesiony z Wojewódzkiego Komitetu FJN w Katowicach Janusz Maciejowski zostaje dyrektorem „Ślaska” dzięki tej mistyfikacji oficjalnie nazwanej „trójstronnym porozumieniem pomiędzy zakładami pracy a zainteresowanym pracownikiem”. Hadyna pisze wtedy pierwszy list do Edwarda Gierka wówczas jeszcze i sekretarza KW w Katowicach Odpowiedzi żadnej nie otrzymuje, choć Gierka chwali się „Śląskiem” przy każdej okazji. Obok dymisji znajemy też przeniesieniem służbowym na stanowisko kierownika artystycznego” potwierdzonej przez samego ministra kultury i sztuki pływania, sztuki i sztuki, i z Katowic Hadyna jest chwalony, ba, wynoszony pod niebiosa. Przyczyną pierwszorzubienia. Ale przyczyną drugą jest jeszcze ważniejsza: oto „Ślask” czeka tournée po Związku Radzieckim i występ na Kremlu z okazji 25 lecia PRL. A do Moskwy bez Hadyny jechać nie było można. Za duży byłby to blamaż dla decydentów. Kopniak jest więc lapodny.
Od czasu ukazania się wieloedycyjnego reportażu Miklaszewskiego o krzywdach takich doznał nasz artysta — reakcje były różne. Trzeba tu jednak zaznaczyć, że „Ślask” wyraźnie obniżył swoje loty artystyczne. Recenzenci krzywczy i to zarówno muzycy, jak i wyspecjalizowani w sprawach muzyki ludowej podkreślali, że stylizacja w ostatnich koncertach „Ślaska” przybiera formę operetki. Mineli czas, kiedy Hadyna opracowywał określone melodie i w szerokiej konsultacji budował ten utwor, nieczym dzieło o osobnej strukturze melodycznej i dramatycznej. Niezależnie w „Życiu Warszawy” o niesprawiedliwościach jakie spotykały Hadynę podjęty 2-odcinkowy artykuł Andrzej Niedoba ogłosił cztery i pół roku temu w „Przeglądzie Kulturalnym”. Aż przeraził bierze edm. w cytuję takie słowa: „Już nazajutrz nowy dyrektor zapowiada dywagencjom i chormistrzem, że wywali każdego z nich na zbitych murach, edy tylko dowiśle się, że pozwalają Hadynie na jakikolwiek udział w próbach koncertach!”

tak wyraża — pokolenie tego szczególnego rodzaju bractwa artystycznego, które z natury rzeczy musi zmieniać kadry. I do tej nowej kadry właśnie dotarła siława Hadyna jako bezwzględny egzektora dyscypliny artystycznej, który umie dbać o wysoki poziom wykonawczy właśnie dlatego, że sam jest kompozytorem.
— Zaczynamy mówić o czym innym. Moje pytanie brzmi:
— Skąd bierze się ta olbrzymia pasja w robotach kompozytorskich etnograficznych dramaturgicznych, prozatorskich, w gawędach telewizyjnych, w których niezwykłość wydarzenia idzie w parze z serdecznością ciepłem?
— We wszystkim, co robię, wyrażam po prostu siebie. Mam ludziom coś do powiedzenia o sobie. W działaniach artystycznych nie można inaczej się realizować. Stąd moje umiowanie „Ślaska” i „Ślaska” rodzimej mowy, ojczystych obyczajów.
Jeden z ministrów kultury i sztuki poinformowany o sposobie potraktowania Hadyny — zamówił u niego utwory dla zespołów „Ślask” i „Mazowsze”. Stanisław Hadyna podziękował, jest bowiem zdania, że zespoły są dziełami od początku do końca autorskimi.
Chce w tym miejscu głośno powiedzieć o sprawie, która, jak już zaznaczyliśmy od kilku lat jest przedmiotem bardzo ostrej publikacji. Ale nawet najostrejsze dość skrajnie omijają najdłuższy temat, któremu na imię „Ślask” i „Ślaskość”. Kojarzy się to dwa pojęcia (albo lepiej: kojarza to niektórzy ludzie) z województwem katowickim. Otóż „Ślask” stanowi tylko część tego województwa w skład którego wchodzi znaczna część historycznej Małopolski, również tożsame nie tylko przed wielkimi ziemi krakowskiej, Śląsk to również pozostała część województwa bielsko-bialskiego, wszystkie południowo-zachodnie województwa naszego państwa: opolskie, walbrzyskie, wrocławskie, legnickie, jeleniogórskie. Pamiętam również o cudownym bogactwie w tradycje ludowe terytorium Chazaków: prapolskiego plemienia łączącego elementy wielkopolskie i śląskie. Dlatego więc pomonon na „Śląsk” przynosił sobie bardzo często ludzi ze Śląskiem nie mający zbyt wiele wspólnego a nawet na wyzyskujący Ziemią ta zachowała polskość przez wieki całe oderwana od macierzy. Nie można zszasta zachowaniem skarbem śląskiej kultury ludowej w wymiarach operetkowych przerobek które nierazko sięgały po tandetne wzorce dach-dach-dach-dach amerykańskich. Hadyna nie musi tego bliździć „profesjonalnej” rozrywki, może dobrej ale w kabarecie, rewii czy nocnym lokalu i sadzę że „Śląsk” to właśnie Hadyna może uczyć różnych mędrków. To trzeba naprawdę głośno powiedzieć.
Znowu na zasadzie paradoksu nowym elementem sprawy Stanisława Hadyny jest... stare milczenie ludzi, którzy powinni wreszcie doprowadzić do powrotu tego człowieka na stanowisko dyrektora i kierownika artystycznego Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Ślask”.
Czy w sprawie Hadyny można dziś mówić o jakiejś zmianie nastroju? Czy władze — zarówno wojewódzkie, jak i centralne — znalazły odpowiedź na pytania jakie od kilku lat zadają reporterzy, recenzenci i krytycy muzycy? Otóż nie. Nawet spotkania zwołane przez jedną z drugiej osobę, która czuła się odpowiedzialna za życie kulturalne kraju — nie doprowadziły do niczego konkretnego. I to jest ten „nowy” element sytuacji. Ludzie odpowiedzialni — za niewkorzystanie talentów twórczych Stanisława Hadyny — nie ponoszą tej odpowiedzialności.

OLGIERD JĘDRZEJCZYK

(CIAG DALSZY ZE STR. 3)
zresztą za dziesięć piętnaście lat nie będzie już czego ratować. To jedno z wielu zmartwień Matusiaka.
Ochronie podhalańskich zabytków rozłożył dolar — tak, to nie żart! Przecież nikt za przywiezione z oceanu zielenie nie będzie odnawiał chałupy dziadków. Nowa postawi. Wielka, trzy- lub czterokondygnacyjna, z cegły dziurawki, eternitem lub blachą pokryje, garaż konieczny od frontu i betonem wokół poleje. Niech turyści wędzą za co płacą. Co tam dom. Przecież w Kasprowym tylko dwa wyciągi krzesłkowe — skandal! Można wybudować tunel 300 metrów długi na przykład pod Kasprowym! Asfalterować ścieżki niech dojdą do Świnicy — były takie projekty. Komu więc w głowie szalać czy bacówka? Najprościej w powietrze wysadzić, jak stało się na Hali Piasek.
*
„ze cie boli?”
Poboli i przestanie. Ludzie też dla Ciebie będą miłsi jak Ty dla nich. Naucz się żyć. Bo znalazł Ci inne biurko, inny etat. Albo na „zielonej trawce” będziesz skiejał modele w skali 1:50.
Jest zima. Misie poszły spać. Spać, mój ty i Ty.
A Ty się tu mieszasz ze swoim towarzyszem. Chłopie, po co Ci to? Ety masz przecież niegorzys, mieszasz to dawnym schronisku rodziny Barcików, czapkę masz piękną, zieloną.
*
Osobną pasją Mariana Matusiaka jest ratowanie starych, zabytkowych cmentarzy. Niszczy z roku na rok. Na Pekowym Brzyzku wprowadził tablicę wystawioną: „Ojczyzna to ziemia i groby. Narody tracą pamięć tracą życie”. Na tablicy się skończyło. Oprócz Zakopanego także w Chochołowie, Czarnym Dunajcu, Nowym Targu, Poroninie, Szafarach giną resztki cmentarnych zabytków. Widać taka ludź wola, żeby gładzi szlifowanego laszka zasłonić krzyże — stareńkie drewniane, żelwne, kute jeszcze w Kuźnicach, i te z piaskowca. To co

SAMOTNY W LESIE

stare i upadłe łatwiej zastąpić niż odbudować. Po zydowskich cmentarzach nie ma już prawie śladu. Kamienne tablice pokryte nierozumiałymi dżi-szaj znakami rozkradziono — z czegoś trzeba było zrobić mostki i przepusty rowów przy drożynach Matusiak wędruje. Fotografuje. Z Warszawy ściągnął Jerzego Waldorffa, komi-sje jakieś zakłada, wystawy organizuje. Będą wunki fotografii tasować — może żal im się kiedyś zrobi?
*
Pracę wybrał sobie nietłwą. Na Podiatru „ukradł” znaczy „wzion”, a kłusownik to „polowac”. Inne tu dawniej przykazania ważyły. Dzisiaj też nietławo. Halny swoje krzywdy przyrodzie wyrządza, a ludzkie swoje. Ryby łapia, bo lubią. Niszczy limbę i kosodrzewinę, bo tradycja listopadowego święta była. Za świstkami kłusują, bo litr cudotwór czegoś sadza sprzedać można za 700 dolarów. Takie czasy bogate. Każdemu tylko oczy się świecą do bogactwa. Mamona przesiłoniła ludziom świat.
*
„trzech Was stoi na strachu Morskiego Oka. Pilnujcie się, nie upijawcie. Żeby ludzie ze szlaków nie schodzili, krosów nie rwał, po lesie nie śmieć, z psami nie spacerować, tranzytor wyciągnąć. Wicher nabroił to zły koraj, robotników pilnuj. Żeby nie oszukał, zdrowego drzewa na opał nie wycięż. Limbę, kosodrzewinę dosadzaj. Kozice licz — już ich tylko po obu stronach granicy 250 większość po słowackiej stronie. Strzeż się na ramię — tak groźnie wyglądasz — i hajda do lasu, niech ludzie wiedzą, że tu się przyrody pilnuje. Park to przeciw narodowy.”
*
W Krakowie zaczęło studiować leśnictwo na Akademii Rolniczej. To naturalne, że podnosi swoje kwalifikacje. Ale jemu tego za mało — w dniach wolnych od pracy siedzi jeszcze na wykładach z konserwacji zabytków na politechnice. Skąd bierze na to wszystko czas? To zagadka nie do rozwiązania.
*
Wieczór coraz późniejszy, kolejna herbata, pełna popielniczka, za oknem noc coraz ciemniejsza i mroźna. Przerabiamy te Matusiakowe pasje wszystkie.
Wiersze oczywiście też pisze. Artykuły do prasy także. Drukuję rzadko, język leśniczego zgrzybia. A jednak nie ustaje i wybija na małej „olivetti” sprawy dla niego ważne. Po to by stały się ważne dla innych. Nie są to tylko apele i wezwania. Spisuje nawet „Niezwykłe historie tatrzańskie” — myśli o książce. Zbiera więc i pisze. Szuka w Tatrach ciągle nowych niezwykłości.
*
„...choć dla mnie niezwykłą historią jesteś Ty sam. Skąd się wzięły dobre człowieku? Tutaj wyrosłeś? Przecież wyrosło tu tylu innych, dlaczego Ty tylko odmieniec? Z innej gliny. Inną żyjący mądrością. Jak to dobrze, że żyjesz na uboczu, mniej ludziom w oczy wlatwisz. Choć to też robinsonada niebezpieczna. Może nawet krzywdę Ci zrobię tym piśmieniem... Dobrze jednak, że Ciebie spotkałem. W lesie, nocą... znalazłem.”
PRZEMYSŁAW OSUCHOWSKI

MARIAN MATUSIAK
KURNIAWA
Słecz dyscem pierze śniegiem błotnych płatków zabawa, z głębi dolin popod Regle od hól idzie kurniawa.
Zrzypiom srymby chałpcepek dym z kominów wiatu wlece, burniom smreki w gestym lesie śiąp melodią holnom niesie.
Dźwierż ucieko w huściawine cłek się chowo pod pierzyne dzieci z okien wycierajom radość z kurniawicy majom.

BLIŻEJ BACHA

(CIAG DALSZY ZE STR. 4)

Ostatnio z interesującą propozycją wystąpiła Akademia Muzyczna z Gruzji. Zaproszono zespół Flori Musicali do wykonania Oratorium na Boże Narodzenie J. S. Bacha. Niezłoty nie dopisał Anglicy którzy mieli wspomazać krakowskich artystów instrumentami detymi. Może uda się wszystkim zebrać w roku przyszłym Krakowskiemu muzykom zaproszono też udział w Pa- jęj według św. Jana” Bacha, której realizację w przyszłym sezonie artystycznym przewiduje się również w Gruzji.
Zespół często koncertuje w radu. Niedawno nagrywał w reżektoru OO Bernardynów w Krakowie, gdyż sala ta znakomicie nadaje się do odtwarzania muzyki dawnej. Występ ten zarejestrowano techniką

cyfrową. W dorobku krakowian jest też płytą długografa zrealizowana w RFN.
Kiedy Flori Musicali wystąpi w Krakowie? Najtrudniejsza sprawa to znalezienie odpowiedniej sali do grania starej muzyki. Artści wystąpili kiedyś w Sali Senatorskiej w zamku królewskim na Wawelu ale to reprezentacyjne pomieszczenie nie nadaje się do tego typu koncertów. Wspaniałe arrayy tłumia muzykę. Zespół zagra na oewno w czerwcu, z okazji jubileuszu Akademii Muzycznej: wszyscy są jej absolwentami.
Artyści mocno są związani z soba. Jest to bowiem mała grupa, wymażająca od każdego perfekto-

ZBIGNIEW SATAŁA



GWIAZDKOWY KONKURS LITERACKI (2)

Oto kolejne propozycje naszego quizu — poniżej przedstawiamy pięć fragmentów prozy polskiej i obcej oraz jeden wiersz. Należy podać tytuł i nazwisko autora tekstu. Jednocześnie przypominamy, że aby wziąć udział w losowaniu głównej nagrody — telewizora — trzeba przedstawić tytuły i autorów zamieszczonych dzisiaj fragmentów, a także tych sprzed tygodnia (Magazyn Świąteczny „GK”). Będzie to więc lista obejmująca dwanaście pozycji.

Rozwiązania prosimy nadsyłać na kartkach pocztowych z dopiskiem „Quiz Świąteczny” do 10 stycznia 1988 roku (decyduje data stempla pocztowego). Główna nagroda — czarno-biały telewizor Neptun 671 — zostanie wylosowana spośród prawidłowych rozwiązań.

Zyczymy miłej zabawy, a przy okazji zachęcamy do przypomnienia sobie cytowanych pozycji w całości. Rozwiązanie podamy za dwa tygodnie.

7. Do północy brakowało kwadransu. Debowy, ubrany tylko w spodnie i jakas dzianina nasowa koszulka, kończył swój popis choreograficzny. Było soraço. Liryk o lastrzebm profilu, u którego odbiwal się sylwester, nie pozwalał wleciać kucywanego workami od zamorusanych 14-letnich weteranów akcji kolejowych na linii braskiej. Nie nakrecony gramofon przerabiał miodnego przed wrzesniem fokstrata na coś dźwięnie iekilwego. Poeta i redaktor groźnym gestem z parkietu powstrzymał Czarnego Oła, który zabrał zdobniejszą sprężynę. Zwalniał ruchy i budzący radosny rechot taniec brzucha przynależał na jakies konwulsie bólu i szlochu. (...)

8. Było bardzo zimno; śnieg padał i zaczynało się już ściemniać; był to ostatni dzień roku wigilii Nowego Roku. W tym chłodzie i w tej ciemności szła ulicami biedna dziewczynka z gołą głową i bosymi nogami. W drodze do domu, kiedy wchodziła do domu, ale co to znaczyło! To był bardzo duży trzewik, nawet jej matka ostatnio nie wkładała tak bytych, i miała zgrubiały i zaraz, drwiąca ulica, która pedem orzeźdżała dwa wozy; jednego trzewika nie mogła wcale znaleźć, a z drugim uciekła jakis urwis; wolał, że orzwała mu się on na kołysce, kiedy już będzie miał dziecko. Szła więc dziewczynka bosą, stapała nóżkami, które poczerwieniały i zsiniały z zimna. (...)

9. 31 grudnia, w wigilię Nowego Roku 1810, le-
veillon, był bal w dygnitarza z czasów Katarzyny. Na balu miał być korpus dyplomatyczny i monarcha (...)

ust. Większość pań miała już kawalerów i ruszały lub były gotowe ruszyć do poloneza. *** czuła, że wraz z matką i Sonia pozostała w mniejszej liczbie pań odsuniętych do ściany i nie zaproszonych do poloneza. Stała opuściwszy swe szczołotki rece, ledwie zarysowana pierś unosiła się miarowo; wstrzymywała oddech i patrzyła przed siebie blyszczącymi orzeszkozłotymi oczami z wyrazem gotowości na największą radość lub na największe zmartwienie. Nie zajmował jej ani monarcha ani nie interesowały ważne osobistości, które wskazywała Peroniska. Miała tylko jedną myśl: „Czy naprawdę nikt nie podejdzie do mnie czy naprawdę nie będzie tańczył wśród pierwszych czy naprawdę nie zauważa mnie ci wszyscy mężczyźni którzy obecnie zdają się mnie nie widzieć a jeśli niaj gdyby patrza na mnie, to patrza z taką miną jak gdyby mówili: »Ach, to nie ona, więc nie ma co patrzeć«. Nie, to niemożliwe! — myślała. — Przecież powinni wiedzieć, jaka mam ochotę tańczyć, jak wspaniale tańczyć, jak im będzie wesoło tańczyć ze mną!”

10. „...Artur przypomniał sobie, że w Akademii Sztuk Pięknych odbywał się tego wieczoru bal kostiumowy. Postanowił tam pójść. Po drodze zastąpił go, Artura na ulicy św. Jana i wypiliły butelkę whisky, która dostał od niemieckiego reżysera z „Ensemble Theater”. Artur był porządnie wstawiony. W ASP oderwał zaraz dziewczynę przebraną za prezydenta Eisenhowera i zniknął z nią. Była owinięta w mapę USA i uczesana na statue wolności. W to uczesanie wpleła sobie karton z napisem: „Ja jestem prezydent Eisenhower”. Blakaniem się samotnie. Nie chciało mu się iść do domu i nie chciało mi się zostać. Nie byłem pijany. Nigdy się nie ubijałem. W każdym razie nie tak jak inni. Miąłem niekiedy mecenasa. Nikogo na tym balu nie znalazłem. Nie zauważyłem żadnej interesującej dziewczyny. Po kątach ścisnęły się pary Gruby łysy facet grał na fortepianie wianzanke melodii cygańskich i płakał. Wszystko razem było nudne. Postanowiłem wyjść. W hallu stała dziewczyna ubrana we wschodni strój. Miała zasłoniętą twarz widać było tylko jej oczy. Stała naprzeciw lustra i przyglądała się sobie. Kiedy przechodziłem, odwróciła głowę i popatrzyła na mnie. W życiu nie widziałem oczu tak czarnych i ogromnych. Powiedziałem: — Dobry wieczór, a właściwie dzień dobry. — Dobranoc, a właściwie do widzenia — odpowiedziała i odwróciła się do lustra.

11. Spędzili jeszcze jeden dzień w stanie cichego złaństwa. W domu znalazły się dziecinne sa-

necki. Katia, w futerku, zarumieniona od zimna, śmiejąc się głośno zjeżdżała na ścieżkę ozgródka z lodowego nagórka, który doktor usypał dla niej ze śniegu wyładził tonata i polał wodą. Katia z zastygłym na ustach uśmiechem, wdrapywała się wciąż na ten pasózek, ciągnąc na sznurku saneczki.

12. Skonał rok stary; z jego popiołów wykultła Feniks nowy, już skrzydła rozciąga na niebie. Świat go cały nadzieją i życzeniem wita. Czepoż w tym nowym roku żadać mam dla siebie?

Może chwilek wesolych? — Znam te błyskawice; Kiedy niebo otworzą i ziemię ozłocą, Czekamy wniebowzięcia; aż nasze ńrenice Grubszą niżeli pierwej zaszepią się nocą.

Może kochania? — Znam też gorące młodoci; W platonie wznosi sferę, przed rajskie obrazy; Aż silnych i wesolych straci w ból i młodości, Z siódmego nieba w stepu między zimne głązy.

Chorobałem, marzyłem, latałem i spadałem; Marzyłem boską różę, bliżsi jej zerwania; Zbudziłem się, sen zniknął, różę nie posiadam, Kolce w piersiach zostały, — nie żadam kochania.

Może przyjaźni? — Któż by nie pragnął przyjaźni? Z bogiń, które na ziemi młodość umie tworzyć, Wszakże te najpiękniejszą córke wyobraźni; Najpierwszą zwykła rodzici i ostatnią morzy.

O! przyjaciele, jakże jesteście szczęśliwi! Jako w palnie Armady wszyscy żyjąc spolem, Wszakże ta najpiękniejsza córka wyobraźni; Jedną zaklęta dusza całe drzewo żywi, Choć każdy listek zda się oddzielnym żywiołem.

Ala kiedy po drzewie gład burzliwy chłostnie Lub je żadio otwadów jadających drażni; Jakże każda gałązka drzewcy się nieznośnie, Za siebie i za drugie — nie żadam przyjaźni.

I czezoż wiec w tym nowym roku będę żadał? Samotnego ustroina, debowej posieci. Skądym już ani blasku słońca nie oglądał, Ni śmiechu nieprzyjaciół — ni też przyjaciół —

Tam do końca, a nawet po końcu świata, Chciałbym we śnie, z którego nie mnie nie obudzi.

Marzył, jakem przemarzył moje młode lata, Kochać świat, sprzyjać światu — z daleka od ludzi.

Do diagramu górnego należy wpisać pary wyrazów o podanym znaczeniu tak, aby ostatnia litera wyrazu pierwszego stanowiła początek wyrazu drugiego. Te wspólne litery, które znajdują się w oznaczonym rzędzie utworzą imiona i nazwisko autora wiersza, którego treść powstanie po uporządkowaniu pozostałych liter odgadniętych wyrazów według liczb od 1 do 120.

A. na nim szewc --- jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy starożytnej Grecji pochodzący z Sykionu, B. struś amerykański --- roślina wilgotnych łąk, której owoce posiadają charakterystyczne zadziorki, C. ziąb, niska temperatura --- słynny „Zygmunt” z katedry wawelskiej, D. rozpoczyna proces cywilny --- norka amerykańska, E. Hieronim był wojewodą sieradzkiem i siedmiogrodzkiem, Jan --- kancierzem koronnym i arcybiskupem gnieźnieńskim --- małżonka Ozyrysa, F. furman --- dopinguje na meczu swoją drużynę, G. zespolowa gra na lodowisku --- gamoń, fajtlapa H. tkanina mieniaca się wzorami o zamazanych konturach --- namiastka, surogat, I. samiec rybia lub żbika --- gromada owiec wypędzanych na hale, J. plyn --- najwyższy punkt sfery niebieskiej, K. Spencer... (1900-67), wybitny aktor amerykański znany z filmów „Zebro Adama”, „Wyrok w Norymber-

ŁAMIGŁÓWKA z „AGORY

A	B	C	D	E	F	G	H	I	J	K	L	M	N	O
83	12	85	63	20	9	86	53	114	2	117	18	80	30	43
52	73	54	4	103	38	93	31	32	82	14	120	29	64	36
75	47	69	95	116	66	102	24	44	42	91	65	26	7	51
25	94	15	59	48	76	11	101	71	99	50	56	107	108	105
88	113	28	10	74	96	87	118	97	84	68	17	106	119	41
40	77	98	3	46	16	55	45	39	5	115	104	58	78	92
100	8	22	81	21	33	112	61	6	67	89	62	27	1	35
109	57	111	34	110	60	13	23	90	37	72	49	79	70	19
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15
16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
31	32	33	34	35	36	37	38	39	40	41	42	43	44	45
46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
61	62	63	64	65	66	67	68	69	70	71	72	73	74	75
76	77	78	79	80	81	82	83	84	85	86	87	88	89	90
91	92	93	94	95	96	97	98	99	100	101	102	103	104	105
106	107	108	109	110	111	112	113	114	115	116	117	118	119	120

--- fizyk amerykański, który wprowadził pojęcie modułu sprężystości, L. panorama, krajobraz --- ludowy instrument muzyczny ułożony z dudami, M. pies ujadanie do kieszki --- końcowy, wytyczy odcinek okrężnicy, N. człowiek z nizin dla górala --- intelekt, umysł, O. naczyne na kwiaty cięte --- tańczowała z igłą.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 9 stycznia 1988 r. z dopiskiem na kopercie „Noworoczna łamigłówka z „Agory”. Na nadawców prawidłowych odpowiedzi czeka 5 nagród książkowych.



Nr 245 Ludzie i zegary

Wybija godziny, kwadransy, przypomina, że czas płynie zawsze, bez względu na porę roku, problemy świata, nasze radości i kłopoty. Każdego roku, w sylwestrową noc czujemy z biciem serca na północ, na początek nowego, zawsze mając nadzieję, że ten nadchodzący będzie lepszy, że przyniesie nam zdrowie, powodzenie, miłość, pieniądze. Czas przepływa obok nas i w nas i choć jest niewidzialny i nieuchwytny — nie można go zatrzymać ani można cofnąć. Jednak patrząc na nasze szybko rosnące dzieci na nasze wruki i nasze siwe włosy — odczuwamy, że upływa. Jak świat światem stosowano miary czasu, a pierwszą na pewno była noc i dzień — tyle, ile ziemia potrzebuje, by obrócić się wokół swojej osi. Wykorzystywano też fakt, że kiedy słońce stoi w zenicie — cień drzewa staje się najkrótszy. Cień drzew, szczególnie wibujących w ziemię, pretów, wyznaczały mijanie czasu. I był to mechanizm zaiste doskonały: zegarek chodził przez stępcy lat d.n.e. „zegary” nie były zbyt dokładne, pozwalały przecież umawiać się zakochanym, o czym świadczy zapis w papirusie: „Kiedy cień osiągnie szesnaste stóp, Amecis oczekuje Bereniki w galu oliwnym”. Mniej więcej pięć tysięcy zegarków datuje się dopiero

lat temu podzielono czas od wschodu do zachodu słońca na dwanaście części. I ten podział na dwudziestoczworo godzinne odcinki doby przetrwał do dzisiejszego dnia.

A zegar soneczny z pionową tarczą, doskonały, egipski wynalazek? Tak, był doskonały, ale niestety mógł służyć tylko w dzień i to w dzień soneczny. Były też zegary wodne ogiwoie i piaskowe. Te piaskowe klepsydry wróciły znowu do naszych domów, do naszych kuchni, by precyzyjnie odmierzać czas gotowania pospolitego, kurzego jajka.

A zegary ciągle udoskonalano, aby dokładniej odmierzać czas, by były mniejsze i oczywiście piękniejsze. Aby osiągnąć te wszystkie parametry, musieli przyjąć taką chwilę, kiedy wynaleziono zegarek mechaniczny. Co prawda, dokładnie nie wiadomo, kiedy to się stało, ale na pewno pierwszym jego konstruktorem był brat Gerbert z Aurillac (935—1003), który do historii przeszedł jako papież Sylwester II. Za moment powstania zegara mechanicznego przyjęto rok 1000. Najpierw odmierzał czas w klasztorach i na kościelnych wieżach. Kraków dorobił się takiego zegara w 1384 roku. Ale ciągle pracowano nad udoskonaleniem zegara. Moment

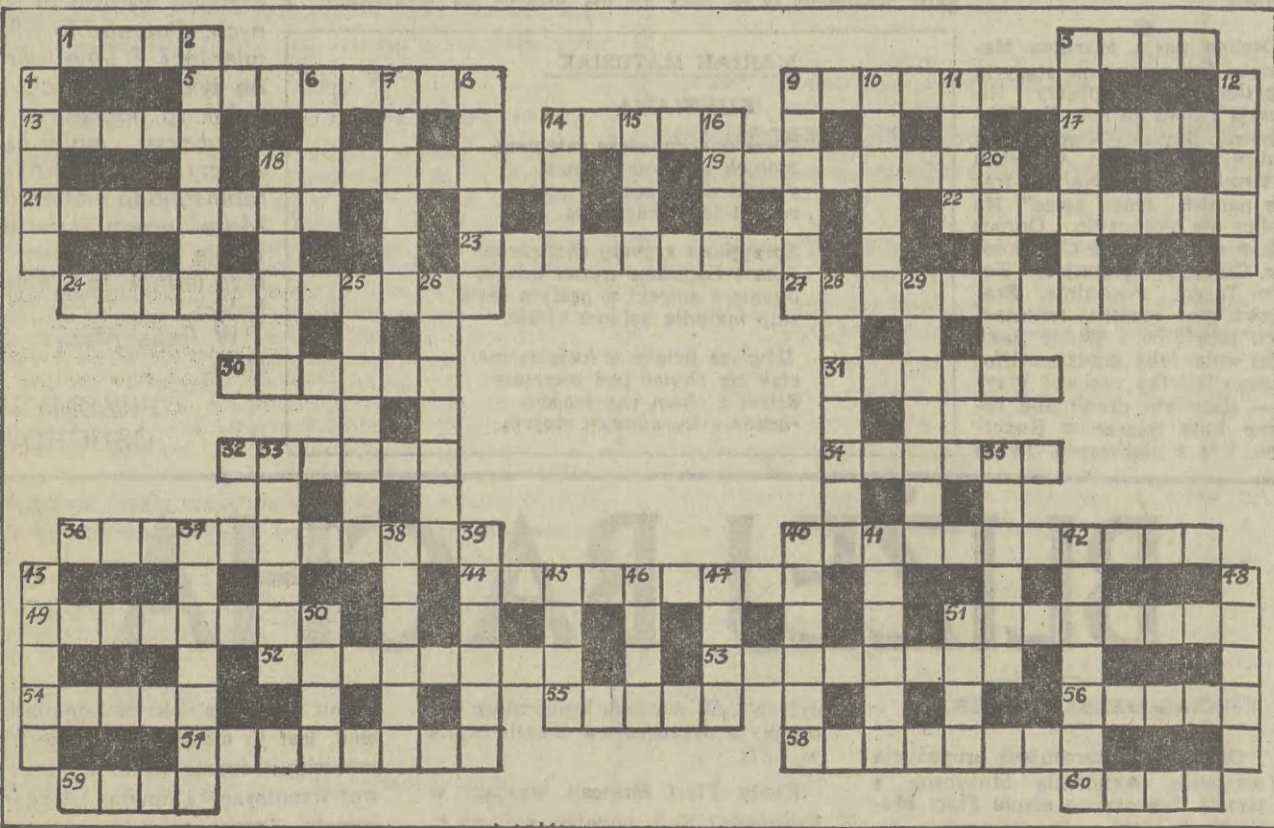
przełomowy nastąpił w 1400 roku, kiedy wykształcono do jego budowy skręconą sprężynę Najstarszy zegar sprężynowy zbudowany na zamówienie Filipa Dobrego — księcia Burgundii obejrzeć można w muzeum w Norymberdze. I tak dochochymy do zegarka kieszonkowego. Został wykonany przez Piotra Henkleina z Augsburga. Był to mechanizm zaiste doskonały: zegarek chodził przez czterdzieści godzin bez nakręcania, a cały mechanizm wraz z kopertą miał sześć centymetrów średnicy i dwa centymetry grubości. Pierwsze kieszonkowe zegarki miały kształt jajka. W Polsce zwyczaj noszenia kieszonkowych zegarków datuje się dopiero

od czasów saskich. Najpierw noszono je w małych kieszoneczkach w żupanie na prawym boku, potem w zanadru konuszka Król Stanisław August nosił zegarek osadzony w guziku na kłapce u rękawa.

Jednym z piękniejszych wyrobów sztuki zegarmistrzowskiej był zegar darowany przez Zygmunta III nuncjuszowi Gaetano Miał kształt świątyni. Gdy zegar był figurki wykonane ze srebra posuwaly się w procesji jaką papież odprawia, gdy wchodził do kościoła Sw. Piotra. Zegar ten został wykonany w Polsce. Mieliśmy doskonałych mistrzów z biegiem czasu zegar, zegar staje się przedmiotem pożądanym nieomalże przez wszystkich. Nie jest już w dzisiejszym wieku duży, można go bez kłopotu nosić przy sobie.

Za tym idzie rozwój przemysłu zegarmistrzowskiego, a pierwszeństwą uzyskała Szwajcaria. Po 1831 roku wielu dobrych polskich zegarmistrzów osiedliło się w Genewie. Największą chyba karierę zrobił Antoni Patek. Jego sława i jego doskonale zegarki przetrwały do dziś. Wprowadził wiele udoskonaleń, między innymi rubinowe łożyska. Dziś zegarki tej firmy, wykonane ze złota i platyny, posiadające już w chwili powstania kolekcjonerską wartość — są najdroższe na świecie. Ale i te, mechaniczne, doskonale czasomierze zostały częściowo zastąpione przez kolekcję cud techniki. Dziś przeciw powszechnie nosimy zegarki elektroniczne, kwarcowe, będące nieomalże małymi komputerami. Nie trzeba ich nakręcać, budzą nas, grają ulubione melodie, pokazują datę. Ale, coraz częściej, mając taki doskonały zegarek, kupujemy do naszego domu zwykły, mechaniczny zegar, który tykając głośno przypomina o upływającym czasie, o zbliżającym się nowym, 1988 roku o naszych marzeniach, by ten nowy był lepszy, niż poprzedni. (LE)

KRZYŻÓWKA NOWOROCZNA (nr 1)



POZIOMO: 1. krok za krokiem, 3. (mit. gr.) szarfarka bogów olimpijskich, uosobienie wczesnej młodości, 5. w żołnierskiej piosence się rozwija, 9. jak sobie je pościelił, tak się wypisł, 13. podstępny układ, 14. grubiańsko o starym mężczyźnie, 17. w znaczeniu: na zachęte, na wywołanie reakcji, 18. łapie gołę, 19. w kryminałach często używany, 21. wielki zakład przemysłowy, 22. stawek w zam rat tylko dla żab, 23. wielbicielka i przyjaciółka Voltairne'a na tronie, 24. wygodniejsza od zapalek, 27. sposób, aby zapobiec „podrózowaniu” chorób zakaźnych, 30. sztuczne włókno, 31. róża w architekturze, 32. sobota w religii żydowskiej, 34. siedzą i radzą, 36. dyrygent, 40. zupa z bulwy, 44. wycieczka meczyni, 49. na machorkę, 51. starożytny wodociąg, 52. pożyczka pełna przyjaźni i porozumienia, 53. lubi stawiać czoła sytuacjom niebezpiecznym, 54. tytuł cesarza po Okławianie Auguste, 55. bezwolny w czyichś rękach, 56. przeważająca tendencja rozwoju, 57. odmiana chalcodonu, też i ziolo, 58. dia pośmiania się, zabawy, 59. nic z makiem, 60. walczono oń w rodach panujących. PIONOWO: 2. ze snu bliźniego Jakuba, 3. przeczucie dogmatem, 4. nosił ulan, grenadier, huzar, 6. do wiązka panny młodej, 7. wyrabia przedmioty ze skóry, 8. piastunka, 9. nie cęga, 10. rzuca ziarno w glebę, 11. (z mit. egip.) czarny byk, 12. o zyciowym doświadczeniu, 14. np. zerknięcie okiem, 15. kiedyś — nauczyciel tańca, śpiewu, języków, 16. ang. dama dworu, 18. na bron, 20. rodzaj abonamentu na imprezy rozrywkowe, 25. morze w zach. części Oceanu Spokojnego między np. Mindanao a Borneo, 28. znawca o wyszukany smak, 28. część domu do wypoczynku, leżakowania, 29. ostry konflikt, zerwanie, 33. przewrót dokonany przemocą, 35. uszkodzenia, wada, 37. ma kształt np. trójkąta prostokątnego, 38. wyznaczony czas, 39. naszilmowy „Faraon”, 40. popularnie m. in.

o Wilhelme II Hohenzollernie, 41. nieodwołalny dla żołnierza, 42. daw. świadectwo, poświadczenie, 43. krótki, satyryczny utwór w programie rewii, 45. gust, 46. czar chwili szczególnie pięknej, 47. rozdział Koranu, 48. nie dwie, trzy owce, 50. dla juhasa z szalaszem, 51. Kordyliery w Ameryce Płd.

Rozwiązania prosimy nadsyłać do 9 stycznia 1988 r. (decyduje data stempla pocztowego) z dopiskiem na kopercie: „Krzyżówka nr 1”. Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe rozwiązania, redakcja rozlosuje nagrody w postaci 10 książek.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 50 POZIOMO: 7. rezydencja, 8. posesja, 9. recepta, 11. Nagy, 13. Kandia, 15. e-pilog, 17. ranco, 19. niegodziwiec, 22. London, 25. koczarsz, 27. podziw, 28. skat, 29. padalec, 30. asonans, 31. stanowisko. PIONOWO: 1. chłodnik, 2. Persja, 3. cyranka, 4. Andrycz, 5. ujęcie, 6. postulat, 10. aksamiłka, 12. ogniśko-wa, 14. Indiana, 16. poletko, 17. rogal, 18. Oświn, 20. westalka, 21. Pszonlak, 23. obszcna, 24. Ontario, 26. roleta, 27. Pionki. NAGRODY WYLOSOWALI Za prawidłowe rozwiązanie zadań w krzyżówce nr 50, z 1987-12-12-13 książki otrzymują: S. Szost — Kry-nica, J. Krajewski — Tarnob, J. Wojdaki — Nowy Targ, F. Lis — Wadowice, S. Curylo — Klucze, B. Brodylak, A. Kocot, M. Brochowska, B. Miodziánowska, L. Koźmie — Kraków. Nagrody przesłamy poczt.

CYFRÓWKI nr 20

3	12	4	11	6	21	14	17	23	5	6	4	A	N	
12	14				20		7	4		6		B	O	
4	14	21	13	23	10	14	6	8	14	1	14	C	P	
9		22			1		2	2		8		D	R	
14	20	14	4	14	1	11	14	18	23	11	7	E	S	
						6		4	8		15	F	T	
8		2	23	4	11	23	14	15	22	14	20	G	U	
14		14					2					H	W	
20	23	8	14	11		14	11	4	16	10	23	11	I	Y
17		7		23		4			7		23		J	Z
14	8	10	7	1		2	12	1	21	6	4	11		K
4		6		6		14			5		2			L
11	23	4	6	2		1	7	4	19	14	1	14		M

...to tak jak krzyżówka — z tą różnicą, że zamiast hasel każda litera została zastąpiona cyfrą (imiona, nazwy lub nazwiska i inne rzeczowniki użyte są w pierwszym przypadku liczby pojedynczej). W diagramie obok znajdują się litery, które zostały użyte w cyfrówce, trzy z nich są już umieszczone — zby dać poczekać... Rozwiązania należy nadsyłać do 9 stycznia 1988 r. z dopiskiem „Cyfrówka nr 20”. Wśród nadawców prawidłowych odpowiedzi rozlosujemy 5 nagród książkowych. Nagrody otrzymują: W. Pagaż — Bochnia, K. Skrzypek — Biaka, J. Radomska — Pa-sieka, P. Pajor — Zakopane, Z. Kowal — Koźmice Wielkie.

Nie znam Kreta, nie zwiedzałem Indii, ani Libanu, nie byłem także na Rapa-nui. Moje podróże to kilka wycieczek do NRD i wakacje w Jugosławii. Archeologia, etnografowie — tak — ci muszą wędrować, obcować bezpośrednio ze śladami dawnych kultur. Dla badacza starożytnych języków podobne doświadczenie nie wydaje się niezbędne. Nieznane języki mają swoje katalogi. Można się o nie wycierać w bibliotekach europejskich. Przy odczytywaniu rongo — rongo posługiwałem się kopiami napisów, które zacierpiałem z książki będącej próbą interpretacji tego pisma w oparciu o teksty polinezyjskie. Kopię dysku z Fajstos drukuje wiele podręczników współczesnej archeologii. I z pozostałymi nie było większych problemów.

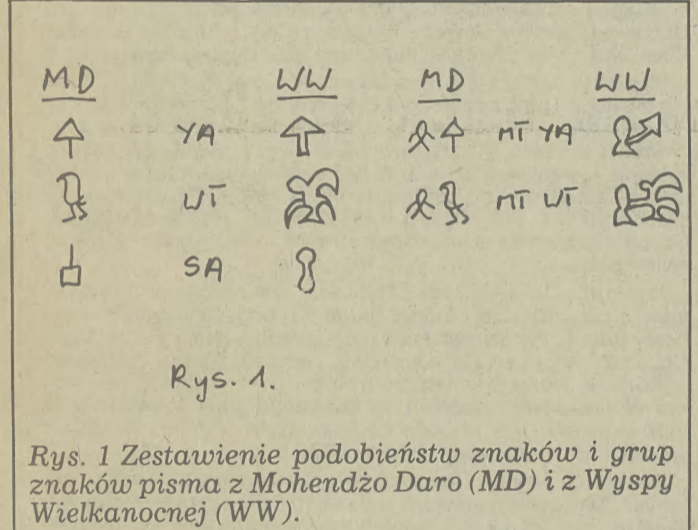
Opanował dwadzieścia języków; włada biegle: angielskim, niemieckim, francuskim, włoskim, rosyjskim i japońskim, posługuje się wieloma językami martwymi, m.in.: łacińskim, greckim, sumeryjskim, starogreckim, starokalabrijskim. Od kilkunastu lat zajmuje się odczytywaniem pism, będących zagadką naszej cywilizacji, pism, stanowiących ciągłe jeszcze tajemnicze złoże znaków, którym nikt do tej pory nie przypisał dźwięku i znaczenia. Odczytał napis na sławnym dysku z Fajstos (gliniana tabliczka pokryta znakami, Kreta, około 1700 p.n.e.), napisy protobabiljskie z miasta Byblos w Libanie, hieroglify kreteńskie (jeden z najwcześniejszych systemów pisma w Europie, Kreta 2000-1500 p.n.e.), napisy z Mohendzo Daro (ośrodka starożytnej cywilizacji w dolinie Indusu w trzecim i drugim tysiącleciu p.n.e.), a ostatnio pismo rongo — rongo z Wyspy Wielkanocnej. Deszyfracja pism, uznawanych za nie odczytane zajmuje się od dwudziestu lat. Jest chyba jednym z najtrudniejszych, który tak długo i konsekwentnie zajmuje się tą problematyką. Nazywa się BENON ZBIGNIEW SZALEK. Pracuje w Instytucie Ekonomiki Transportu Samochodowego Uniwersytetu w Szczecinie. Kilka miesięcy temu habilitował się. Jego dorobek naukowy to kilkadziesiąt publikacji z zakresu ekonomiki transportu oraz publikacje lingwistyczne. Jest autorem słownika polsko-tamilijskiego. Skończył 39 lat.

Wychowałem się na Kosidowskim, na mitologii Greków i Rzymian, potem poznałem Ceramę, a z książki Friedricha „Zapomniane pisma i języki” dowiedziałem się o pierwszych metodach odczytywania tajemnic nieznanymi inskrypcjami. Natura wyznaczyła mi rolę mola książkowego, to kwestia temperamentu. Życie zamieniam na przygodę intelektualną.

Kiedy staram się być systematyczny dziełem z lingwistyką i sprawami zawodowymi. Ale na ogół idę za ciosem, kiedy fascynuje mnie jakiś problem, rzucam się na niego, nie szczędząc czasu. Mogę sobie na to pozwolić, nie mam żony i dzieci.

Właściwością natury ludzkiej jest dążenie do odsłaniania tajemnic, do odgadywania tego, co nieznanne. I mnie zafascynowała zasłona dymna, jaką potrafią wytworzyć słowa i znaki. I pytanie, jak je udźwiękować, jak odgadnąć ich sens. Paleograf ma przecież do czynienia z martwymi przedmiotami, pieczęciami, tabliczkami, toporami lub głazami ofiarnymi, amuletami — które wiele wieków temu nieznaną ręką pokryła zagadkowym pismem. Kiedy więc odczytuje się napisy, kiedy ma się pewność, że rozwiązania są prawidłowe, martwe przedmioty ożywają, a człowiek, który je stworzył, staje się bliższy. Bliższy staje się świat jego myśli i wyobrażeń.

Odczytywanie języków jest zajęciem interdyscyplinarnym. Wymaga wiadomości z historii, mitologii, kultury materialnej i różnych dziedzin językoznawstwa. Im większa znajomość języków, tym większe pole do porównań. Trzeba także posiadać uzdolnienia matematyczne. Współcześni paleografowie posługują się komputerami. Niestety nie mam takich możliwości.



Odczytując pismo posługuję się metodą analizy wielopoziomowej, którą stworzyłem na własny użytek. Polega ona na szczegółowych analizach języka na kilku jego poziomach. Wyniki kojarzę potem ze sprawdzonymi modelami zjawisk w językach, pismach i napisach starożytnych i współczesnych.

Wielu badaczy tajemniczych inskrypcji nie podaje metod odczytywania języka, uznając je za tajniki swojego warsztatu. Benon Szalek zawarł swoją metodę odczytywania pism w książce „Deszyfracja i interpretacja starożytnych napisów w nieznanymi pismach i językach”, wydanej przez Politechnikę Szczecińską w 1984 r. Stanowi ona rodzaj podręcznika badaw pierwszego w literaturze paleograficznej. Na 120 stronach książki autor zawarł w szczegółowy wykład swojej metody deszyfracyjnej, poparty wieloma przykładami, rysunkami, wykresami i macierzami, służącymi do zautomatyzowania poszukiwań elementów badanego języka. Książka opiera się na rozległej wiedzy z zakresu językoznawstwa, teorii systemów i metodach analiz matematycznych. Jest napisana w języku angielskim, została rozesłana do różnych instytucji naukowych świata. Może dlatego, że wykład to trudny, wymagający niezwykłej erudycji, spotkał się z milczeniem.

Zaledwie jeden na sto tysięcy Polaków będzie mógł poszczycić się posiadaniem tej książki w domu. O kolejnych fazach przygotowywania jej do druku, a następnie o samym druku byliśmy wszyscy informowani przez prasę, radio i telewizję. Duże zainteresowanie dziełem — mimo niskiego nakładu — jest w pełni uzasadnione. W gdańskim oddziale Zakładu im. Ossolińskich powstała bowiem książka nie tylko piękna, lecz zarazem znacząca jako dokument dzieł nauki polskiej: wznowienie po raz pierwszy w Polsce po trzydziestu latach słynnego atlasu nieba Jana Heweliusza.

Do obchodów 300-lecia śmierci gdańskiego astronoma zaczęto przygotowywać się w jego rodzinnym mieście jeszcze w pierwszej połowie lat osiemdziesiątych. Wówczas to dwugłolny redaktor oddziału „Ossolineum” KAZIMIERZ ORZECZOWSKI wysunął pomysł wydania reprintu dzieła *Firmamentum Sobiescianum sive Uranographia* — bo tak brzmi tytuł atlasu w łacińskim oryginale. Dlaczego właśnie tego dzieła spośród co najmniej kilku innych równie wspaniałych i zasługujących na reedycję? *Firmamentum Sobiescianum* jest ostatnią pracą w dorobku Heweliusza; atlas ukazał się w 1690 r., już po śmierci astronoma, a więc bezpośrednio wiąże się ze schyłkiem życia i zgonem uczonego. Nie bez wpływu na wybór tytułu jubileuszowej edycji był jednak również fakt, że dzieło gdańszczyźnianina jest bez wątpienia najpiękniejszym barokowym atlasem nieba.

Heweliusza znamy przede wszystkim jako wybitnego obserwatora, odkrywcę kilku komet; człowie-

Aby odczytać nieznaną język trzeba najpierw kilkakrotnie powielić wszystkie występujące w nim znaki. Język z Wyspy Wielkanocnej zawiera kilkanaście tysięcy hieroglifów. I musiałem je po kilkakroć przepisać. To benedyktyńska robota, ale dzięki temu zabiegowi obcuje się z duchem pisma, przybliża myśl człowieka, wykonującego inskrypcje. Ale nie tylko. W trakcie przepisywania znaków można zaobserwować różnicę między nimi, trzeba się również postarać zapamiętać fragmenty i większe partie tekstu. Mózg to przecież komputer, który dokonuje rekombinacji rozmaitych układów wiadomości, porównuje, zestawia, aż w końcu znajduje rozwiązanie. Te procesy odbywają się w człowieku trochę na zasadzie heurystycznej, polegającej na zdolności mózgu do podświadomego znajdowania rozwiązań, bez napięcia uwagi. Tak więc przepisywanie to nic innego, jak „wczytywanie” w mózg materiału.

WIELKI PTAK



Kiedy dziesięć lat temu odczytywałem pismo dysku z Fajstos, kiedy byłem w fazie daleko posuniętych analiz, nawet podczas snu widziałem przed oczyma kombinację znaków. Czuję, że mój mózg porównuje i szuka. Odczuwałem coś w rodzaju przegrzania umysłu. Musiałem wychodzić na spacer...nie wytrzymałem.

Na niezwykle trudności natrafiłem, gdy rozpocząłem pracę nad odczytaniem pisma z Wyspy Wielkanocnej. Zachowało się ono na dwudziestu drewnianych tablicach, rozproszonych w różnych muzeach świata, oraz wyrzeźbione w kamieniu na plecach posągów znajdujących się na wyspie. Wielu uczonych pochylało się nad tajemnicą hieroglifów rongo-rongo. I ja również nie mogłem sobie poradzić. Wcześniej doświadczenia — rozwiązanie zagadki dysku z Fajstos i odczytanie hieroglifów kreteńskich — wydało mi się dziecinną zabawką, a moje dotychczasowe metody okazały się niewystarczające. Godzinami wpatrywałem się w znaki rongo-rongo i nic nie rozumiałem, żadne skojarzenia nie przychodziły mi do głowy. Byłem zupełnie bezradny. Odłożyłem pismo na półkę.

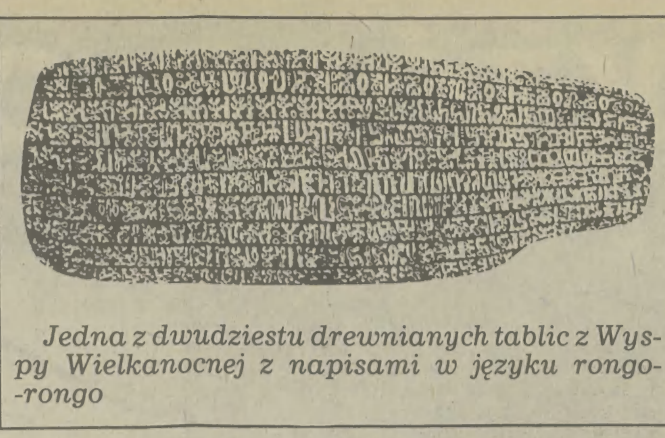
Było w tym coś z rodzaju intuicji, że sięgnąłem wtedy właśnie do badań języka cywilizacji z Mohendzo Daro. A może nawet przeznaczenie, co przyszło mi do głowy, kiedy na jednym z amuletów staroindyjskich przeczytałem taką oto sentencję: „Przeznaczenia unikać to głupiego radość, wyobrażony los każe płacić dług”. Zaraz potem wróciłem do języka rongo-rongo. I udało się.

Tablice z Wyspy Wielkanocnej zawierają kilkanaście tysięcy znaków. Pogrupowałem je według podobieństwa i wartości, a więc obok siebie umieściłem warianty tego samego znaku. To był występ. Po zrobieniu katalogu wyłoniłem zbiór znaków, które na pewno różnią się od siebie. Są to na ogół ligatury czyli zbitki znaków prostych. Tak więc na ligaturę przypominającą stworzenie z głową zółwia, tułowiem człowieka trzymającego w ręku ptaka (rys. 2) złożyły się trzy znaki proste — znak zółwia, człowieka i ptaka. Ligatura jest więc syntezą znaków prostych. Zajmowała ona mniej miejsca. Zauważyłem, że nie tylko znaki proste w piśmie rongo-rongo posiadają podobny wygląd i te same wartości, co znaki pisma z Mohendzo Daro (rys. 1), ale i grupy znaków. To oczywiście za mało, by twierdzić, że ludz zamieszkuje w starożytności dolinę Indusu dotarły na Rapa-nui, czy jak ją nazwali Holendrzy, Wyspę Wielkanocną. Zauważyłem, że na różnych tablicach pojawiają się te same teksty, różniące się jedynie tylko znakami. Na przykład w grupie jednakowych znaków występuje w jednym fragmencie tego samego tekstu znak ptaka, w innym — znak człowieka z uciętą głową.

Najpiękniejszy atlas nieba

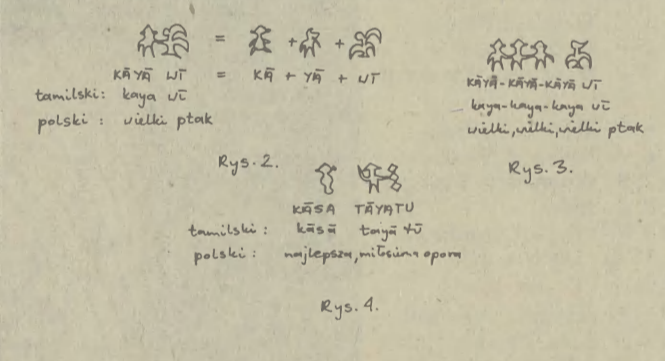
ważnym problemem było dobranie odpowiedniego papieru. Przedstawiciele wydawnictwa i drukarni wzięli z Biblioteki Gdańskiej PAN — która udostępniła oryginalny egzemplarz *Firmamentum Sobiescianum* — skrawki XVII-wiecznego papieru i pojechali z nimi do Państwowej Wytwórni Papierów Wartościowych w Warszawie. Zabrano też z sobą sam starodruk, aby pokazać w jak doskonałym stanie dochowała się do naszych czasów książka wydana w tamtej epoce. Szef papierni STANISŁAW RABALSKI zapalił się do sprawy. W efekcie specjalnie dla tej edycji wytwórnia przygotowała papier przypominający delikatne lecz mocne arkusze sprzed 300 lat.

Egzemplarz atlasu został wypożyczony przez Bibliotekę Gdańską PAN pod „karą śmierci” — powiedział: jak coś się stanie, to będziecie wisieć! Chodziło jednak o to, aby wszyscy uczestnicy procesu wydawania reprintu zetknęli się ze starodrukiem. Udostępniono go również zespołowi introligatorskiemu, w którym znalazło się kilka osób będących już na emeryturze lecz mających za sobą doświadczenia pracy w starej drukarni. Całe życie i oprawa tysiąca dwustu egzemplarzy dzieła odby-



Jedna z dwudziestu drewnianych tablic z Wyspy Wielkanocnej z napisami w języku rongo-rongo

Uznałem, że te dwa znaki to homonim czyli wyraz, który jednocześnie znaczy *ptak* i *martwy*. Szukałem więc języka, w którym występowałyby podobne zjawisko. Znalazłem go w języku tamilijskim z grupy języków drowidyjskich. Ten wyraz brzmi *wi*. W napisach z Mohendzo Daro — języku Tamilów — sylaba *wi* opisywana była także znakiem ptaka. Pytałem więc, czy aby ślad ten nie wskazuje na podobieństwo języków cywilizacji z Mohendzo Daro i języka rongo-rongo z Wyspy Wielkanocnej. Pytanie było uzasadnione tym bardziej, że już wcześniej zauważyłem podobieństwo znaków prostych i ligatur w obu pismach.



Rys. 2., 3., 4. Przykłady deszyfracji i tłumaczenia ligatur języka z Wyspy Wielkanocnej.

Potem musiałem odtworzyć jeszcze 6 kluczy szyfrowych. Było to poruszenie się korytarzem, w którym jest siedem drzwi. Pierwszy klucz to homonim czyli odpowiedniość znaku ptaka i znaku martwy albo śmierć. Następnie znalazłem jeszcze sześć pozostałych. Dopiero wtedy doszedłem do celu, odgadłem tajemnicę tych inskrypcji. Praca trwała dwa lata.

Do tej pory uznawano, że pismo rongo-rongo ma charakter obrazkowy, hieroglificzny, a jego pochodzenie wiązano najczęściej z kulturami Polinezji. Według mojej interpretacji jest pismem sylabicznym, powstało w wyniku ewolucji pisma z Mohendzo Daro. Stanowi dalszy etap pisma z doliny Indusu. Jest oczywiście pismem stosownym, a obrazkowość i ornamentyka rongo-rongo wynika ze dostosowania zbitki znaków — ligatur, co jak sądzę wiązało się z brakiem materiału pisarskiego na wyspie.

Wszystkie teksty mają charakter religijny, są inwokacjami, skierowanymi do boga-ptaka, w języku autorów zwanego *Wi*. Bóg ten określany jest na tablicach jako opiekun, zbawca, czysty, złoty, podobnie jak indyjski bóg Garuda, wyobrażony także pod postacią złotego ptaka.

Oto przykład krótkiej mantry, czyli inwokacji do boga, która w języku polskim brzmi: król-bóg-ptak, król-ptak, król. Ale kiedy przeczytamy na głos ten tekst — KOMA-PEMA-WI, KOMA — WI, KOMA odnajdziemy w nim silny rytm i specyficzną intonację. To właśnie mantry były zbitkami dźwięków, którym przypisywano moc docierania do bóstwa.

Z jakich powodów lud zamieszkujący Wyspę Wielkanocną wierzył w boga-ptaka, z jakich powodów wyobrażał sobie boga jako ptaka i imię jego oznaczało jednocześnie śmierć. Napisy były dla niego sporządzone.

Moja hipoteza pokrywa się z legendami zachowanymi na Rapa-nui. Podania głoszą, że tablice były odczytywane tylko raz w roku na publicznym zebraniu wszystkich członków społeczności. Potem pakowano je do trzcinowych pokrowców i wieszano u powyły chaty. Były traktowane z należytą atencją. Znajomość pisma ograniczona była do elity i kapłanów.

Kultura Wyspy Wielkanocnej jest jedną z największych zagadek naszej cywilizacji. Pismo rongo-rongo nazywane jest tajemnicą tajemnic. Moją hipotezę o tamilijskim pochodzeniu języka rongo-rongo starałem się porównać i zweryfikować z legendami Rapa-nui i przypuszczeniami archeologów. Sądzę, że to właśnie Tamilowie byli ludem, który wznosił kamienne posągi i to oni zostali wymordowani przez Polinezyjczyków około 1680 roku. To oni, sławni w starożytności budowniczości statków, odpornych na niebezpieczeństwa trudnych szlaków morskich byli w stanie pokonać przestrzeń wód między doliną Indusu i Wyspą Wielkanocną.

Wiedziałem też, że mieszkańcy wyspy czcili boga-ptaka, ale dopiero odczytując napisy dowiedziałem się, że potomkowie Tamilów czekali na jego przyście i nazywali go zbawcą. Ich wiara nie spełniła się — wszyscy zginęli. Moje wędrowki tropami cywilizacji Mohendzo Daro i Wyspy Wielkanocnej ocierają się o symbolikę śmierci. Mohendzo Daro znaczy miasto umarłych, na wyspie spodziewano się przyścia bogu-ptaka, jednocześnie oznaczającego śmierć. Ci, którzy w niego wierzyli, zostali wymordowani. Ale nie boję się, choć wiem, że wykradanie tajemnic piramidom przyniosło badaczom śmiertelne konsekwencje... Odczytując tablice na głos wypowiedziałem mantry — inwokacje, skierowane do boga. Więc chyba będzie mi przychylny. Pokornie mam nadzieję, że nie przekreślił ich sensu i bóg nie ukaze mnie za błędne lekcje.

Poznanie języków przychodzi mi z łatwością, to prawda. Ale też poświęciłem im w życiu sporo czasu. Zawsze uczyłem się ich sam, prócz tych kilku, które wbito mi do głowy jeszcze w szkole. Obklepałem się słownikami, podręcznikami, czytałem prasę. Aby poznać kolokwializm, słuchałem obcojęzycznych audycji radiowych i oglądałem filmy w wersji oryginalnej. To wystarczyło. Nauka języka to kwestia motywacji. Pracując na uczelni czułem się zobowiązany do poznania kilku języków europejskich, bo przecież trudno wyobrazić sobie pracę naukową bez dostępu do literatury obcej. A czy wybitnych zdolności? Tego nie wiem.

Teraz uczę się chińskiego. Przy znajomości hieroglifów japońskich teksty chińskie rozumiem w pięćdziesięciu procentach, bez nauki. Chiny to przecież rozległa i jakże ciekawa cywilizacja ponad miliard ludzi, wciąż oddzielona od nas barierą językową niczym murem. Chciałbym się dowiedzieć więcej o życiu tego kraju i jego kulturze niż to wszystko, co dostępne w języku polskim. Japoński zafascynował mnie tajemnicą swojego pochodzenia. Posiada sporo słów chińskich, ale jego rdzeń to koleżna niewiadoma. Kilka lat temu opublikowałem teorię pochodzenia tego języka. Była nawet dyskutowana w Japońskiej Akademii Nauk, ale ostatecznie uznano ją za zbyt ogólną.

Znawcy kultury śródziemnomorskiej, badacze Kreta, starożytnicy nie zajmują na razie stanowiska wobec odkryć doktora Szaleka. Czasem tylko otrzymuje gratulacje lub podziękowania za artykuł od prezesa zagranicznych akademii nauk. W kraju także brak zainteresowania jego pracą. Nikt nie popiera jego badań, nikt nie chce być mecenasem. Złożone do druku materiały długo czekają na publikację, opatrzone niezłaskawo asekurancją wstępem od redakcji, spychającym przedstawione odkrycie na margines paranaukowego wyryku lub niewiarygodnej ciekawości.

Nikt do tej pory nie podjął dyskusji z metodą badań odkrywcy ze Szczecina, ani też jej wynikiem i wnioskami. Nikt nie zarzucił merytorycznego błęd, niezgodności faktów, nieznajomości zagadnień. Być może świat nauki zdziwiony jest, iż jednemu człowiekowi udało się to, czego nie dokonały ekipy naukowców, latami obciążane ze śladami starożytnych kultur i którym w końcu dostępne są środki na wielkie wyprawy i współczesna technika komputerowa. Być może nauka nie może sobie poradzić z weryfikacją odkryć na poziomie jej dostępnym i dlatego milczy...

Wiele osób pyta mnie, czy czuję się bardziej lingwistą czy ekonomistą. Transport, ekonomikę transportu, a także lingwistykę traktuję jako pola zastosowania ogólnej teorii systemów. Twierdzi ona, że w najrozmaitszych systemach — społecznych, biologicznych, technicznych, czy lingwistycznych — da się wyłonić wspólne zjawiska, procesy i elementy. Znajomość ich i powtarzalność pozwala odszukać nieoczekiwane, ale i prawie optymalne rozwiązania dla rozmaitych, niewytłumaczalnych zjawisk. Teoria ta umożliwia spojrzenie na życie z lotu ptaka. Bo przecież posiadanie wiedzy o faktach nie oznacza rozumienia mechanizmów sprawujących, że te fakty się pojawiają. Fakty są tylko symptomami głębszych zjawisk, których znajomość przybliża mechanizmy funkcjonowania rzeczywistości i rozumienie istoty świata.

Może, gdybym z zawodu był lingwistą, nie ekonomistą, traktowano by mnie inaczej, nie jak hobbyistę i maniakę, lecz naukowca. Mimo to pozostanę żeglarzem, który płynie wokół świata, ciągle sam i sam...

ELŻBIETA TOSZA

nych, w imię uczczenia wielkiego gdańszczyźnianina i Polaka. Dzięki temu pojedynczy egzemplarz został wyceniony na 6 tys. złotych. Mógł kosztować ok. 10 tysięcy.

Wydając tę piękną księgę pomyślano o oczekiwaniach dzisiejszych odbiorców i dlatego nowe wydanie *Firmamentum Sobieskiego* nie jest reprintem w pełnym tego słowa znaczeniu. Obok oryginalnego, łacińskiego tekstu przedmowy (Heweliusz zawiera też jej polskie tłumaczenie) przekład Anny Siemiginowskiej wydrukowane czcionką zbliżoną krojem do czcionek oryginalnej, a ponadto postawia historyków nauki — doc. KAROLINA TARGOSZ z Krakowa i dr. PRZEMYSŁAWA RYBKI z Wrocławia.

Można dziś śmiało powiedzieć, że luksusowa edycja stała się piękną wizytówką polskiej książki i jako taka zapewne trafi również za granicę. *Firmamentum Sobiescianum* w specjalnej oprawie wręczono zostało przez prezydenta Gdańska Janowi Pawłowi II podczas tegorocznego pobytu papieża w rodzinnym mieście astronoma. Podobny specjalny egzemplarz otrzymał podczas Kongresu Techników Polskich generał Wojciech Jaruzelski. Oba egzemplarze — w odróżnieniu od jakości nakładu — były nie numerowane. Tom z numerem „1” trafił do Biblioteki Gdańskiej PAN.

Rok Heweliusza dobiegł końca, ale pozostała po nim jedyna w swoim rodzaju pamiątka.

LESŁAW PETERS

DNI, NA KTÓRE CZEKAMY



Do ich wnętrza nie przyprowadza się wycieczek. Nie zagląda tu przechodzień. Bo cóż interesującego mogą kryć kamienice z przełomu XIX i XX wieku, zwłaszcza w Krakowie — relikwiarzu średniowiecznych pamiątek, posągów i świątyń. U wylotu nieomal każdej ulicy starego śródmieścia stoi przecież jakiś kościół, albo pojawia się sylweta zabytkowej budowli.

Obraz mieszczańskich kamienic kojarzy się w Krakowie z panią Dulską, z ponurymi podwórkami, skąd dolatywała woń pralni i pompy. Tymczasem kamienice te często kryją dyskretne piękno: witraże.

Umieszczone w oknach klatki schodowej, w bramach i nad bramami, niekiedy w świetlikach dawały wrażenie ciepła, zasobności, także estetycznych upodobań gospodarzy. Dekorowały wnętrza, a niektóre dodatkowo oddziaływały reprezentacyjną częścią kamienic od widoku podwórek. Warto też zaznaczyć, iż sporadycznie tylko spotyka się w Krakowie niewielkie witraże wprawione w drzwi, czy okna mieszkań, tak popularne zdobnictwo w domach angielskich, australijskich, holenderskich czy szwajcarskich.

Wiele witraży uległo — na przestrzeni lat — zniszczeniu (nie-dbalstwo, dewastacja, kradzieże). Do naszych czasów docho-wało się ich mniej więcej trzysta.

Ogromne jest bogactwo tematyczne tych dzieł sztuki: motywy roślinne, słoneczniki, powoje, róże, maki, liście bluszczu i tak ulubiony w okresie secesji kasztanowiec. Nie brak owadów, wizerunków zwierząt: pawli, sów, nietoperzy, kaczek, nawet krów. Niektóre witraże przedstawiają krajobrazy wiejskie, inne — zabytkowe budowle: kościół Mariacki, mury obronne z Barbakanem, Sukiennice, monumentalne świątynie. Najrzadziej pojawiają się motywy geometryczne i wizerunki świętych. Zaskakują też niewielkie witrażyki z obrazkami parowozów, okrętów. Szkoda że nie zachowały się te z pierwszymi naówczas samochodami.

Witraże, najczęściej secesyjne, zdobią kamienice stojące pomiędzy Plantami a tzw. drugą obwodnicą. Spotkać je można też w obrębie Starego Miasta, niekiedy na Podgórze, Kazimierzu i w Dębnikach, sporadycznie w innych miejscach. Z reguły są doskonale wkomponowane do wnętrza. W Krakowie zachowało się ich najwięcej z wszystkich miast w Polsce. Oryginalność tych witraży nie polega tylko na doborze motywów. Niewiele mają też wspólnego z przesłodzoną elegancją, którą tak grzeszyła secesja. Przyciągają natomiast szlachetną prostotą i ogromnym ładunkiem ekspresji.

Moda na zdobienie kamienic przysłała z Wiednia i Paryża, przetworzyła ją swoiście Młoda Polska. W witrażach barwach przeważają ulubione przez malarzy moderny kolory żywe i czyste, rodem ze sztuki ludowej. Autorami projektów byli sławni artyści: Stanisław Wyspiański, Józef Mehoffer, Kazimierz Sichulski, Henryk Uziembło. Niemniej, mamy też niemało dzieł anonimowych twórców. Część witraży posiada sygnaturę zakładu, który je wykonał oraz datę. W nielicznych przypadkach podane jest tylko nazwisko projektanta lub jego monogram.

SZLAKIEM WITRAŻY

Znamy np. autorów witraży w kamienicach przy ul. Św. Anny 9 — Henryk Uziembło, rok 1908, ul. Sławkowskiej 12 — Władysław Grabowski, rok 1913, rok 1937, czy sławnej Jamie Michalika — Karol Frycz, rok 1911.

Skoro została już przywołana artystyczna kawiarnia, w której rodził się i wystrzelił fajerkami dowcipów, na polu już legendarny, „Zielony Balonik”, a malarze urządzili gratisowo jej wnętrza — to musimy powiedzieć też i o witrażach. W tym pantemie secesji, zbioru dawnych pamiątek odnajdujemy również na szkle uduchowiony świat zwierząt, nawet dekadencji rekwizyt — kościotrup, autorstwa Karola Frycza. Nad przejściem do drugiej sali widnieje witraż z półnągą centaurką projektu Henryka Uziembła. A mużą do tego dzieła była żona Ludwika Solskiego, Irena. (Jama Michalika znajduje się teraz w remoncie).

Bogata w witraże jest ulica Długa. W siedzibie Wydawnictwa Literackiego, pod numerem 1 (w dawnej Izbie Przemysłowo-Handlowej) w oknach klatki schodowej autor Franciszek Maćczyński pomieszczył 10 znaków witrażowych przedstawiających symbole przemysłu i handlu. W tym samym budynku, w dawnej sali posiedzeń, znajdują się jeszcze dwa inne witraże o motywach abstrakcyjnym, prawdopodobnie projektu Józefa Mehoffera. Obecnie kamienica ta przechodzi remont, który przywrócić ma jej świetność.

Przejdźmy dalej — Długa 34. Znaleźć tam można witraże o tematyce przyrodniczej. Z kolei Długa 53, bogato wewnątrz zdobiony dom b. właściciela fabryki czekolady Adama Piaseckiego. Upodobał sobie sztukę witrażową, zlecił zakładowi Zelenkich wykonanie witraży, umieszczonych m.in. we wnękach nad bramą. W domu tym z fragmentów barwnego szkła powstał bukiet irysów, pajęczna sieć i motyle, czyli tak wiele z ducha i upodobań secesji, choć pracę wykonano w 1927 roku.

Kamienica przy ul. Słowackiego 7 na zewnątrz nie różni się od innych. Tymczasem po wejściu do środka okazuje się nietypowa. Wnętrze neogotyckie, z kamiennymi schodami jak w baszcie, a nad klatką schodową piękny plafon witrażowy. Dominują w nim różne odcienie barwy czerwonej, natomiast pośrodku tkwi dumnie biały orzeł. Właścicielem domu był profesor Politechniki Lwowskiej, historyk sztuki Jan Sas-Zubrzycki. W swych pracach uwypuklał on narodowe cechy architektury i sztuki polskiej.

Przechodzimy na ul. Św. Anny. W bramie budynku nr 9, w siedzibie Izby Rzemieślniczej umieszczony jest witraż o tematyce abstrakcyjnej. We wnętrzu klatki schodowej odnajdziemy krajobraz na z wierzbą i sylwetką Wawelu, także chatę w ogrodzie.

Przykłady bogatych motywów przyrodniczych spotykamy na witrażach przy ul. Basztowej 23, Manifestu Lipcowego 9, Staszica 9 — słoneczniki, Karmelickiej 27 i 46 — irysy, pl. Szczepański 2, Garnarskiej 4 — lilie, Zwierzynieckiej 17 — róże i bluszcz. A jednym z motywów zastosowanych w witrażach w domu przy ul. Sobieskiego 10 są... grzyby. Prace o tematyce roślinnej wykazują dużą oryginalność, choć niekiedy spotykamy się z powtórzeniami jednego tematu, wręcz zużyciem tego samego kartonu.

Witraże z motywami architektonicznymi, wykonane w 1906 roku zachowały się w domu przy pl. Dominikańskim 6, w restauracji „Grodzka”. Przedstawione są baszty i Barbakan, kościoły Mariacki, Franciszkanów, Dominikanów, Św. Barbary. Natomiast przy ul. Szpitalnej 38 w pracach z 1912 roku rozpoznamy Sukiennice z Barbakanem.

Motywy architektoniczne — sakralne znajdują się też w oficynie budynku przy ul. Św. Jana 18. Kościół Św. Wojciecha zaś odtworzone daleko od centrum, w kamienicy przy ul. Królowej Jadwigi 94. Drugi witraż w tym budynku przedstawia rzadko spotykany fragment panoramy Krakowa z Wawelem. Prace z obu kamienic pochodzą z okresu międzywojennego.

To tylko cząstka witrażowego bogactwa, rozszanego po krakowskich domach. Podobnie jak wiele innych dzieł secesji musiały długo czekać na nobilitację u badaczy. Jest swoistym paradoksem, że secesja krakowska nie doczekała się dotychczas opracowania monograficznego, brak zarówno szczegółowych omówień architektury, dekoracji plastycznych i malarskich, jak również witraży, a także słabo znamy różne dziedziny rzemiosła artystycznego tego okresu. Uwaga badaczy skupiała się bowiem na malarstwie sztalugowym ze szkodą dla innych dziedzin sztuki. Dopiero niedawno historycy sztuki podjęli trud skatalogowania i opisanie krakowskich witraży. Pierwszych inwentaryzacji dokonały niezależnie od siebie w latach 70. architekt dr Krystyna Pawłowska i historyk sztuki mgr Danuta Czapczyńska. Dr Krystyna Pawłowska przygotowała ponadto monografię, którą wyda Krakowski Oddział KAW. Z tego wydawnictwa albumowego czerpaliliśmy wiele informacji, z niego też wybrałmy ilustracje do kalendarza „Gazety”.

Pora najwyższa by secesyjne witraże kamienic krakowskich znalazły się pod ochroną. Niemalże ich bowiem już zdevastowano. Nie doceniane, nawet przez mieszkańców tych domów, ulegały zagładzie. Uszkodzenia uzupełniano zwykłą szębą. Niektóre dzieła padły łupem złodziei.

Nie każdy zniszczony witraż można odtworzyć tak jak udało się to w przypadku dzieła Stanisława Wyspiańskiego „Apollo spętany”. Znajduje się ono w klatce schodowej domu Towarzystwa Lekarskiego, przy ul. Reja 4 będącego obecnie w remoncie. Oryginał pochodzący z 1904 roku został zniszczony w ostatnich dniach wojny, a zrekonstruowano go w 1972 roku.

Niektóre z utraconych dzieł możemy oglądać dzisiaj tylko na starych fotografiach. Interesujący był witraż z motywami kwiatów, umieszczony nad drzwiami teatru „Bagatela”, zaprojektowany przez Henryka Uziembło, zniszczony podczas pożaru budynku w 1929 roku.

Opracowanie: ZO

LIPIEC

- 1 P Haliny, Mariana
- 2 S Marii, Urbana
- 3 N **Anatola, Jacka**
- 4 P Innocentego, Teodora
- 5 W Antoniego, Karoliny
- 6 S Dominiki, Lucji
- 7 C Cyryla, Metodego
- 8 P Elżbiety, Prokopa
- 9 S Weroniki, Zenona
- 10 N **Amelii, Filipa**
- 11 P Olgi, Pelagii
- 12 W Gwalberta, Jana
- 13 S Ernesta, Małgorzaty
- 14 C Bonawentury,
- 15 P Henryka, Włodzimierza
- 16 S Eustachego, Marii
- 17 N **Aleksego, Bogdana**
- 18 P Kamila, Szymona
- 19 W Wincentego,
- 20 S Czesława, Hieronima
- 21 C Andrzeja, Daniela
- 22 P **Święto Odrodzenia**
- 23 S Apolinarego, Bogny
- 24 N **Kingi, Krystyny**
- 25 P Jakuba, Krzysztofa
- 26 W Anny, Mirosławy
- 27 S Julii, Natalii
- 28 C Innocentego, Wiktora
- 29 P Marty, Olafa
- 30 S Julity, Ludmiły
- 31 N **Ignacego, Ludomira**

SIERPIEŃ

- 1 P Justyny, Piotra
- 2 W Gustawa, Kariny
- 3 S Augusta, Lidii
- 4 C Dominika, Protazego
- 5 P Marii, Stanisławy
- 6 S Jakuba, Sławy
- 7 N **Doroty, Kajetana**
- 8 P Cypriana, Emiliana
- 9 W Romana, Romualda
- 10 S Borysa, Wawrzyńca
- 11 C Włodzimierza, Zuzanny
- 12 P Klary, Lecha
- 13 S Diany, Hipolita
- 14 N **Alfreda, Euzebiusza**
- 15 P Marii, Stelii
- 16 W Joachima, Rocha
- 17 S Jacka, Elizy
- 18 C Bronisława, Heleny
- 19 P Bolesława, Juliana
- 20 S Bernarda, Sobiesława
- 21 N **Franciszki, Joanny**
- 22 P Cezarego, Tymoteusza
- 23 W Apolinarego, Filipa
- 24 S Bartłomieja, Jerzego
- 25 C Ludwika, Luizy
- 26 P Marii, Zefirynt
- 27 S Józefa, Kalasanteo
- 28 N **Augustyna, Patrycji**
- 29 P Jana, Sabiny
- 30 W Róży, Szczęsnego
- 31 S Bohdana, Rajmunda

WRZESIEŃ

- 1 C Bronisławy, Idziego
- 2 P Juliana, Stefana
- 3 S Izabeli, Szymona
- 4 N **Rozalii, Róży**
- 5 P Doroty, Wawrzyńca
- 6 W Beaty, Eugeniusza
- 7 S Melchiora, Reginy
- 8 C Marii, Radosława
- 9 P Piotra, Sergiusza
- 10 S Łukasza, Mikołaja
- 11 N **Jacka, Prota**
- 12 P Gwidona, Marii
- 13 W Eugenii, Filipa
- 14 S Bernarda, Cypriana
- 15 C Albina, Nikodema
- 16 P Edyty, Kornela
- 17 S Franciszka, Justyny
- 18 N **Ireny, Józefa**
- 19 P Janaiego, Konstancji
- 20 W Eustachego, Filipiny
- 21 S Hipolita, Mateusza
- 22 C Maurycego, Tomasza
- 23 P Bogusława, Tekli
- 24 S Gerarda, Teodora
- 25 N **Aurelii, Władysława**
- 26 P Cypriana, Justyny
- 27 W Damiana, Kosmy
- 28 S Marka, Waclawa
- 29 C Michalina, Michala
- 30 P Hieronima, Zofii

PAŹDZIERNIK

- 1 S Danuty, Remigiusza
- 2 N **Dionizego, Teofila**
- 3 P Gerarda, Teresy
- 4 W Franciszka, Rozalii
- 5 S Apolinarego, Placyda
- 6 C Artura, Brunona
- 7 P Marii, Marka
- 8 S Brygidy, Pelagii
- 9 N **Dionizego, Ludwika**
- 10 P Franciszka, Pauliny
- 11 W Aldony, Emila
- 12 S Eustachego,
- 13 C Edwarda, Teofila
- 14 P Bernarda, Kaliksta
- 15 S Jadwigi, Teresy
- 16 N **Ambrożego, Gawła**
- 17 P Małgorzaty, Wiktora
- 18 W Juliana, Łukasza
- 19 S Piotra, Ziemowita
- 20 C Ireny, Jana
- 21 P Hilarego, Urszuli
- 22 S Filipa, Korduli
- 23 N **Seweryna, Teodora**
- 24 P Marcina, Rafala
- 25 W Darii, Krystyna
- 26 S Ewarysta, Lucjana
- 27 C Iwony, Sabiny
- 28 P Szymona, Tadeusza
- 29 S Euzebii, Narcyza
- 30 N **Przemysława, Zenobii**
- 31 P Augusta, Saturnina

LISTOPAD

- 1 W **Święto Zmarłych**
- 2 S Bohdana, Bozydara
- 3 C Huberta, Sylwii
- 4 P Karola, Olgierda
- 5 S Elżbiety, Sławomira
- 6 N **Feliksa, Leonarda**
- 7 P **Rocznica Rewolucji**
- 8 W Sewera, Wiktoryna
- 9 S Teodora, Ursyna
- 10 C Andrzeja, Ludomira
- 11 P Bartłomieja, Marcina
- 12 S Renaty, Witolda
- 13 N **Mikołaja, Stanisława**
- 14 P Serafina, Wawrzyńca
- 15 W Alberta, Leopolda
- 16 S Edmunda, Gertrudy
- 17 C Grzegorza, Salomei
- 18 P Anieli, Romana
- 19 S Elżbiety, Seweryna
- 20 N **Anatola, Feliksa**
- 21 P Janusza, Konrada
- 22 W Cecylii, Marka
- 23 S Felicjy, Klemensa
- 24 C Flory, Jana
- 25 P Erazma, Katarzyny
- 26 S Konrada, Sylwestra
- 27 N **Waleriana, Wirgiliusza**
- 28 P Grzegorza, Zdzisława
- 29 W Błażeja, Saturnina
- 30 S Andrzeja, Justyny

GRUDZIEŃ

- 1 C Eliżusza, Natalii
- 2 P Balbiny, Pauliny
- 3 S Franciszka, Ksawerego
- 4 N **Barbary, Piotra**
- 5 P Krystyny, Sabiny
- 6 W Emiliana, Mikołaja
- 7 S Ambrożego, Marcina
- 8 C Marii
- 9 P Leokadii, Wiesława
- 10 S Daniela, Julii
- 11 N **Damazego**
- 12 P Adelajdy, Aleksandra
- 13 W Lucji, Otylii
- 14 S Alfreda, Izidora
- 15 C Celiny, Waleriana
- 16 P Albiny, Zdzisławy
- 17 S Łazarza, Olimpii
- 18 N **Bogusława, Gracjana**
- 19 P Dariusza, Urbana
- 20 W Dominika, Teofila
- 21 S Jana, Tomasza
- 22 C Honoraty, Zenona
- 23 P Sławomiry, Wiktorii
- 24 S Adama i Ewy
- 25 N **Boże Narodzenie**
- 26 P **Dionizego, Szczepana**
- 27 W Jana, Maksyma
- 28 S Cezarego, Teofili
- 29 C Dominika, Tomasza
- 30 P Eugeniusza, Seweryna
- 31 S Melanii, Sylwestra

